



Kwartalnik I Liceum Ogólnokształcącego
JANINA
im. Króla Jana III Sobieskiego w Wejherowie

Nr 9 X 2022



Spis treści

Słowo wstępne dr Gabrieli Lisius, Starosty Wejherowskiego		3
Słowo wstępne Katarzyny Bojke, Dyrektora I LO w Wejherowie		4
Nowa przestrzeń edukacyjna – wywiad		5
Historia I Liceum Ogólnokształcącego w Wejherowie		10
Kalendarium historii I LO w Wejherowie		13
Przychodzimy, odchodzimy...		14
Absolwenci wspominają		15
Parę słów o Stowarzyszeniu Absolwentów		20
Jubileusz w cieniu pandemii		22
Słowo, muzyka, taniec, czyli artystycznie w „Sobieskim”		26
Osiągnięcia naszych uczniów w latach 2017/2022		37
Erasmus w „Sobieskim”		41
Erasmus w Finlandii		43
Memorial im. Macieja Kanteckiego – od historii do teraźniejszości		45

ADRES REDAKCJI

I Liceum Ogólnokształcące im. Króla Jana III Sobieskiego
84-200 Wejherowo, ul. Bukowa 2 C
e-mail: redakcja@liceum1.pl

Redaktor prowadząca: Beata Plotka

Skład komputerowy: Monika Żmudzka

Na okładce wykorzystano kolaż Radosława Brunke

Kwartalnik „Janina” (nazwa nawiązuje do herbu patrona szkoły – Króla Jana III Sobieskiego.) wydaje I Liceum Ogólnokształcące im. Króla Jana III Sobieskiego. Autorzy publikowanych artykułów nie otrzymują za nie honorariów, akceptują ich opublikowanie w piśmie oraz wyrażają zgodę na zamieszczenie ich w internecie na witrynie szkoły: www.liceum1.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów oraz skracania i adjustowania tekstów.
Wyrażane w artykułach opinie są poglądami autorów i nie zawsze odzwierciedlają stanowisko redakcji.





Szanowni Państwo

Dzień 14 października 2022 roku zapisuje się na trwale w annałach Powiatowego Zespołu Szkół nr 1 w Wejherowie faktem uroczystego otwarcia zmodernizowanego i rozbudowanego budynku, który zyskuje nowoczesny na miarę XXI wieku wizerunek. Inwestycja ta wpisuje się w ciąg zadań remontowo-inwestycyjnych realizowanych przez Powiat Wejherowski w placówkach edukacyjnych, których celem jest stała troska Starostwa Powiatowego w Wejherowie o rozwój bazy dydaktycznej, zapewnienie jak najlepszych warunków nauki i pracy oraz wysoki poziom edukacji.

W realiach stałego przyrostu ludności naszego powiatu, a tym samym liczby uczniów, potrzeba rozbudowy tej szkoły była oczywista. Jednak decyzję o jej modernizacji i rozbudowie warunkowały również Wasze osiągnięcia i ambicje – uczniów i nauczycieli. Dziękuję bardzo Pani Dyrektor Katarzynie Bojke za codzienną troskę o wizerunek szkoły i pełne zaangażowanie w procesy inwestycyjne związane z jej modernizacją i rozbudową. Jestem pewna, że nowe, w pełni wyposażone gabinety przedmiotowe oraz zmodernizowana – przyjazna i atrakcyjna przestrzeń „Liceum Sobieskiego” przyczyni się do osiągnięcia kolejnych sukcesów edukacyjnych i wychowawczych.

W tym roku przypada 165. rocznica powstania Gimnazjum i Liceum im. Króla Jana III Sobieskiego w Wejherowie. Uroczystości jubileuszowe, łączące w przestrzeni edukacji i wychowania przeszłość z przyszłością, świadczą o kultywowaniu chlubnej tradycji Szkoły i są doskonałą okazją do twórczego mierzenia się z wyzwaniami współczesności.

W Dniu Edukacji Narodowej życzę wszystkim nauczycielom i pracownikom oświaty zdrowia, pomyślności w życiu osobistym i zawodowym, entuzjazmu w przekazywaniu wiedzy i kształtowaniu postaw młodzieży oraz satysfakcji z odkrywania talentów i z osiągniętych przez uczniów wyników.

*Z wyrazami szacunku
Starosta Wejherowski
dr Gabriela Lisius*





Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy w Wasze ręce specjalne, jubileuszowe wydanie kwartalnika „Janina” w wyjątkowym momencie, który można streścić dwoma słowami: podsumowanie i otwarcie. Jubileusz 165-lecia Szkoły to okazja do refleksji, sięgnięcia pamięcią w przeszłość i podsumowania w szczególności ostatnich pięciu lat obfitujących w wydarzenia, z którymi mierzyliśmy się po raz pierwszy. Nowe wyzwania organizacyjne spowodowane reformą ustroju szkolnego, wybuch pandemii w 2020 roku i bezprecedensowe wielomiesięczne nauczanie zdalne zmobilizowały całą społeczność szkolną i nie zatrzymały rozwoju Liceum. Od lat utrzymujemy najwyższą jakość edukacji i wychowania. Od 2019 roku w szkole funkcjonują oddziały dwujęzyczne z językiem angielskim. Dzięki Akredytacji Erasmus+ otrzymanej w 2020 roku i projektem europejskim z udziałem uczniów i nauczycieli z powodzeniem kontynuujemy współpracę międzynarodową na szeroką skalę. Na przestrzeni ostatnich pięciu lat znacząco wzrosła liczba kandydatów wybierających „Sobieskiego”. Nasi uczniowie odnoszą sukcesy na arenie krajowej i międzynarodowej, czego przykładem jest tegoroczny udział w Światowych Finałach Odysei Umysłu w USA. Kolejne edycje koncertów „Ku dobru” są wyrazem potrzeby serca i głębokiej wrażliwości uczniów i nauczycieli.

W ostatnich latach zmienił się budynek szkoły. Pomieszczenia biblioteki i czytelnicy zostały poddane gruntownej metamorfozie w 2019 roku, a w październiku 2022 roku po 15 miesiącach prac budowlanych, została ukończona przebudowa zachodniego skrzydła z nadbudowaną kondygnacją. 14 października 2022 roku otwiera nową kartę historii naszego Liceum, którą pięknie zapisują nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi, uczniowie i coraz liczniejsza rodzina absolwentów sławiących imię „Sobieskiego”. Składając wyrazy wdzięczności, życzę Szkole dalszego rozwoju, a ludziom, którzy ją tworzą, satysfakcji i niesłabnącej motywacji.

*Dyrektor I LO w Wejheronie
Katarzyna Bojke*



NOWA PRZESTRZEŃ EDUKACYJNA

– wywiad



O nowej przestrzeni edukacyjnej, która powstała dzięki rozbudowie szkoły z dyrektor I LO w Wejherowie – Katarzyną Bojke rozmawiała Klaudia Peplińska z klasy 2a.

K.P.: Czy otwarcie nowego skrzydła w budynku naszego liceum, w dodatku w dniu jubileuszu 165-lecia szkoły to ważne wydarzenie?

K.B.: Oczywiście, to niezmiernie ważne wydarzenie. Bardzo się cieszę, że szkoła zyskuje nową przestrzeń edukacyjną właśnie w swoje 165. urodziny. W naszej pracy dydaktycznej i wychowawczej często nawiązujemy do wieloletniej historii i tradycji Liceum. Czujemy się spadkobiercami i kontynuatorami pracy

wielu pokoleń, które tworzyły i nadal tworzą historię tej placówki. Kulturowanie przeszłości, sławienie wybitnych absolwentów, pamięć o zmarłych profesorach to ważne elementy wychowania młodzieży I LO w Wejherowie. Nie zapominając o przeszłości, patrzymy w przyszłość oraz podejmujemy wyzwania, jakie niesie współczesność. Mam głębokie przekonanie, że kierunek rozwoju szkoły, zarówno jeśli chodzi o metody nauczania, jak i rozwój bazy lokalowej, jest spójny z wartościami, w jakie wierzymy jako społeczność szkolna.

K.P.: Czy w tej chwili mury naszej szkoły pomieszczą już wszystkich uczniów i czy oprócz dobudowy sal pojawiły się też inne zmiany?



K.B.: Przebudowane skrzydło szkoły, nowe sale oraz szerokie hole sprawiły, że budynek zyskał na przestrzoności. Choć zyskał „tylko” jedno piętro, ma się wrażenie, że szkoła jest dużo większa niż wcześniej. Przebudowana klatka schodowa, która przez rozbudowę nie była użytkowana ze względu na niespełniające standardów wymiary, poprawiła komunikację. Na każdym piętrze znalazły się nowe sanitariały, których bardzo brakowało. Stonowana kolorystyka ścian i płytek ma uspokajać wnętrza, które powoli wypełniają się kolorami wraz z kolejnymi pomocami dydaktycznymi. Staraliśmy się tak zaaranżować sale lekcyjne, aby np. układ ławek wspierał współpracę i komunikację. Samo odejście od tradycyjnego ustawienia ławek i krzeseł sprzyja modelowi nauczania, w którym nauczyciel nie jest głównym źródłem wiedzy, a raczej pełni rolę facylitatora organizującego uczenie się uczniów. W projektowanie wszystkich sal zaangażowani byli nauczyciele uczący, których doświadczenie przełożyło się na efekt końcowy. Jestem szczególnie dumna z pracowni chemicznej, jaką udało się stworzyć. Sale są wyposażone w monitory interaktywne, które mogą być wykorzystane na różne sposoby.

K.P.: Czy oprócz sal lekcyjnych w nowym skrzydle szkoły będą miejsca odpoczynku dla uczniów?

K.B.: Poza salami dydaktycznymi, nie mniej ważne są strefy wspólne, w których uczniowie mogą odpoczywać, nawiązywać przyjaźnie, budować relacje. Takim miejscem jest świetlica – kiedyś nazywaną Galerią „Obok”. W tym pomieszczeniu uczniowie mogą spędzać czas przed i po lekcjach, ale także eksponować efekty swoich artystycznych dokonań. Jednym z nich jest mural stworzony przez tegorocznych absolwentów klasy humanistycznej, prezentujący wizerunek naszego patrona. Kolorowe sofy na holach to kolejne miejsca komfortu i bycia razem. Staramy się o odtworzenie wyjątkowego pomieszczenia – tzw. „ciemni”, która przez wiele lat była miejscem prób szkolnej gru-

py teatralnej „Prawie Lucki”. Dla mnie szczególnym miejscem, w projektowanie którego włożyliśmy sporo serca, jest pokój nauczycielski. Udało się w nim wyodrębnić niewielką strefę relaksu udekorowaną przez nauczycieli. Duże stoły, miejsca komputerowe do pracy, a nawet aneks kuchenny mają wpływać na dobrostan pedagogów.

K.P.: Nowa część szkoły wygląda na bardzo nowoczesną. Kto wykonał projekt?

K.B.: Budynek oddany do użytku pod koniec lat 60. zyskał nowoczesny wygląd dzięki fasadzie aluminiowo-szklanej. Pomimo ograniczeń, jakie narzucała istniejąca struktura oraz przepisy prawa budowlanego, autorowi projektu Panu Wojciechowi Pomierskiemu udało się uzyskać efekt odejścia od typowej architektury budynku szkolnego. Przebudowane wejście główne prezentuje się bardziej okazale, a udogodnienia dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich w postaci windy i pochylni sprawiają, że obiekt stał się bardziej dostępny.

K.P.: Skąd pomysł na tak oryginalny i nowoczesny wygląd szkoły?

K.B.: Inspiracje przy planowaniu nowej przestrzeni pojawiały się między innymi przy okazji wizyt w szkołach w różnych krajach europejskich w ramach projektu Erasmus+. Największe wrażenie zrobiły na mnie rozwiązania architektoniczne i funkcjonalne budynków szkół w Finlandii i Islandii. Z każdej takiej wizyty przywoziłam trochę pomysłów i cieszę się, że przynajmniej niektóre z nich udało się wdrożyć. Mam nadzieję, że nasi uczniowie czują, że znajdują się w wyjątkowym miejscu przygotowanym przede wszystkim z myślą o nich. Wierzę, że będą o nie dbać w poczuciu odpowiedzialności.

K.P.: Dziękuję za rozmowę.





Ciemnia – przed i po

Korytarz 1. piętro – przed i po



Korytarz parter – przed i po

Nowy sekretariat



Nowa sala fizyczna





Sala 87 (aktualnie 9) – przed i po



Sala 17 (aktualnie 10) – przed i po



Sala fizyczna – przed i po



Sala komputerowa – przed i po





Pokój nauczycielski – przed i po



Nadbudowa – chemia



Nadbudowa – fizyka



Nadbudowa – biologia

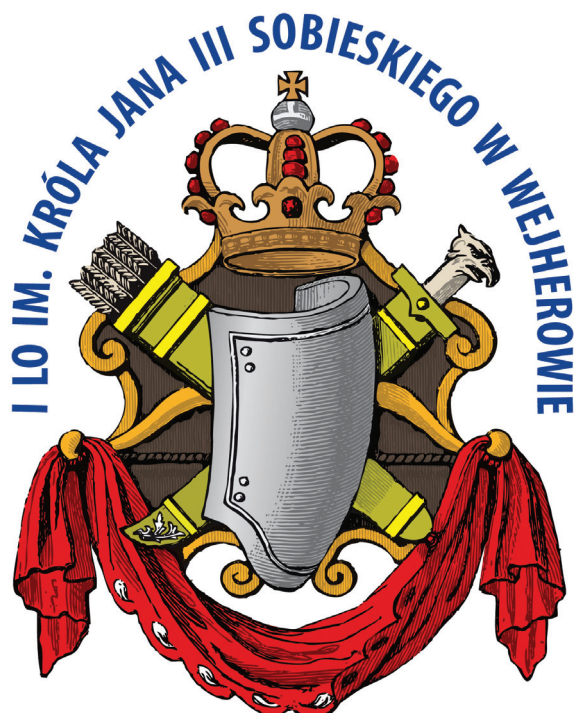


Nadbudowa – sala komputerowa



HISTORIA

I Liceum Ogólnokształcącego w Wejherowie



Od 1826 roku, kiedy to zlikwidowano szkołę franciszkańską, wejherowscy chłopcy, kończący pierwszy etap swojej edukacji, musieli uczęszczać do gimnazjów położonych w innych miastach Prus Zachodnich. Ich „tulaczy” los odmienił się 15 października 1857 roku. Wtedy to, dzięki staraniom mieszkańców i władz grodu Wejhera, pierwsi młodzieńcy przekroczyli progi budynków poklasztornych, w których powstało nowe czteroletnie gimnazjum. W dużej większości, ze względów na odpłatną naukę, uczniowie pochodzili z bogatych rodzin. Brak funduszy nie zamykał jednak drogi do edukacji uboższej młodzieży. Uzdolnione osoby otrzymywały stypendia różnych organizacji i rodów szlacheckich. Szkoła szybko się rozwijała i kiedy pierwszy absolwenci opuszczali jej mury, ich młodszy koledzy rozpoczynali zgłębianie wiedzy już w siedmioklasowym gimnazjum klasycznym, a od 24 września 1886 roku przenieśli się do nowego gmachu, znajdującego się na rogu ulic Sobieskiego i Sienkiewicza. Budynek ten istnieje do dziś, jednak obecnie pełni inną funkcję – jest „drugim domem” dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 9. Do 1918 roku szkoła wyedukowała 532

absolwentów, do których należeli m.in. ks. Walenty Dąbrowski (nazywany „królem Kaszubów”), późniejszy proboszcz fary wejherowskiej, Sługa Boży ks. Edmund Roszczyński, Bronisław Bukowski (inżynier, twórca polskiej technologii betonu), Paul Nipkow (uważany za współtwórcę współczesnej telewizji), a także wielu znakomitych lekarzy, adwokatów i inżynierów.

Oprócz życia naukowego wielu uczniów angażowało się w działania na rzecz swojego narodu. Jeden z nich – Antoni Muchowski, w 1871 roku założył tajną organizację filomacką „Wież”, gdzie młodsze klasy mogły uczyć się języka, historii i geografii swojej ojczyzny od starszych kolegów. Ich patriotyzm i obywatelska postawa nie podobała się niemieckiemu gronu pedagogicznemu, które karało wszelkie objawy polskości. Taki stan rzeczy trwał do 1920 roku i pamiętnego dnia 10 lutego, kiedy to...

W chłodny zimowy poranek mieszkańcy Wejherowa i uczniowie gimnazjum po raz pierwszy od ponad 100 lat mogli ujrzeć na ulicach miasta Wojsko Polskie – żołnierzy Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera. Przejęli oni gimnazjum z rąk niemieckich i pozwolili jedynemu



polskiemu nauczycielowi w gronie pedagogicznym, Anastazemu Karabasowi, na objęcie tymczasowego kierownictwa szkoły. 1 września tego roku powitano w szkole Andrzeja Wykę, który został pierwszym polskim dyrektorem w historii placówki. Odrodzenie się Rzeczypospolitej spowodowało potrzebę integracji systemów szkolnictwa dawnych trzech zaborów i w 1922 roku w miejsce Gimnazjum Królewskiego powołano koedukacyjne Państwowe Gimnazjum i Liceum, któremu 28 czerwca uroczystie nadano imię Króla Jana III Sobieskiego. Niestety, nauka nadal nie była bezpłatna. W zamian uczniowie otrzymywali solidne wykształcenie, byli tak cenieni, iż do niektórych uczelni przyjmowano ich bez egzaminów wstępnych. Dziewczeta i chłopcy zaczęli działać w licznych organizacjach młodzieżowych. Do wybuchu II wojny światowej szkoła wykształciła kolejnych 444 absolwentów, w tym m.in. Franciszka Gruczę (pisarz i działacz kaszubski), Bernarda Sychtę (działacz kaszubski), prof. Gerarda Labudę (wybitny mediewista), prof. Alfonsa Wojewskiego (uważany za prekursora polskiej urologii) czy dr. Alojzego Jagalskiego (wieloletni dyrektor wejherowskiego szpitala).

W latach 1939-1945 szkoła pozostawała zamknięta. W tym okresie wielu pedagogów, jako polska inteligencja, poniosło śmierć, m.in. w Piaśnicy i Szpęgawsku (część z nich upamiętnia pomnik przy dawnym budynku szkoły), natomiast uczniowie i absolwenci walczyli i ginęli na różnych frontach wojny. Po wyzwoleniu Wejherowa 12 marca 1945 roku nauczyciele, którzy przeżyli i przebywali w mieście, rozpoczęli starania o jak najszybsze przywrócenie możliwości nauki w szkole, która od tej pory stała się liceum. Dzięki ich działaniom w maju 1946 roku pierwsi powojenni uczniowie mogli przystąpić do egzaminu dojrzałości. Lata 50. i 60. XX wieku to nie tylko okres przystosowywania szkoły do realiów komunistycznych, ale także czas licznych przeprowadzek.

Po 67 latach od otwarcia budynku przy ul. Sobieskiego liceum zostało przeniesiono na ulicę Śmiechowską 20, gdzie do 1965 roku działało wraz ze szkołą podstawową pod patronatem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (dzisiaj mieści się tam SP nr 6). Potocznie budynek nazywano, ze względu na liczbę lat spędzonych w nim na edukacji, „jedenastolatką”. Wreszcie 7 listopada 1965 roku licealiści przenieśli się do nowego budynku, mieszczącego się przy ulicy Czerwonki 1 (dziś Bukowej 2c), powstałego w ramach programu budowy tysiąca szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego. Tu

uczniowie w komfortowych warunkach, przy pomocy znakomitych pedagogów mogli nabywać wiedzę, potrzebną w życiu dorosłym i robią to do dziś. Od roku szkolnego 1971/1972 wprowadzono klasy profilowane, dzięki czemu uczniowie mogą wybrać przodujące przedmioty, które ukierunkowują ich do zajęć i z którymi wiążą swoją przyszłość. Młodzi ludzie przychodzili i kończyli szkołę (rocznie ok. 150 absolwentów), grono pedagogiczne się zmieniało, ale szkoła cały czas utrzymywała i utrzymuje wysoki poziom nauczania, konkurujący z najlepszymi trójmiejskimi szkołami.

Najnowsza historia szkoły, z którą także my, dzisiejsi jej uczniowie, jesteśmy związani, pełna jest zmian. W związku z rozbudową i przebudową szkoła nowocześnieje i pięknieje. Od 2002 roku rozpoczął się stopniowy remont sal lekcyjnych oraz wyposażania ich w sprzęt. W 2008 roku otwarto nowe boisko wielofunkcyjne (było to możliwe m.in. dzięki dotacji z tzw. funduszy norweskich), 27 września 2010 roku otwarto przebudowaną salę gimnastyczną, a 13 kwietnia 2015 roku – pierwszą w wejherowskich liceach aulę ze sceną. Jednak największe zmiany rozpoczęły się w maju 2021 roku. Wtedy to dyrekcja szkoły i Starostwo Powiatowe podpisały umowę na przebudowę i rozbudowę części budynku liceum. Inwestycja, trwająca ponad rok, wymagała zamknięcia części szkoły i przeniesienia niektórych zajęć do budynku Kaszubsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej. Nikt nie narzekał na chwilowe niedogodności, bo przecież „musi być gorzej, aby było lepiej”.

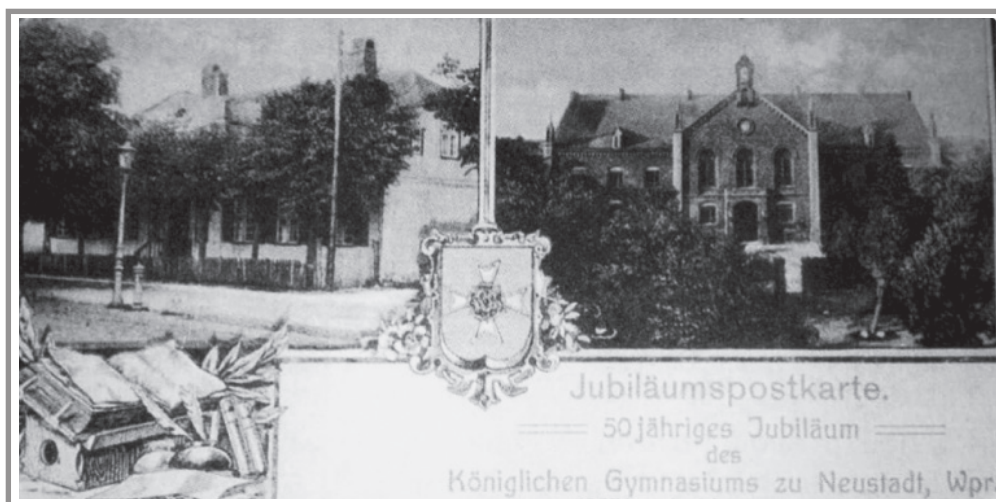
1 września 2022 roku doczekaliśmy się udostępnienia nowo wyremontowanej części, wraz ze wspaniałe wyposażonymi pracowniami – biologiczną, chemiczną, fizyczną oraz informatyczną. Nasza szkoła nie zapominała o osobach niepełnosprawnych i tak oto posiadamy windę i podjazdy dla wózków inwalidzkich. Dziś, 14 października, cieszymy się z jubileuszu i uroczystości zakończenia długo wyczekiwanej inwestycji. Życzymy, aby przyszli uczniowie z radością przekraczali progi naszej placówki, korzystając z jej dobrodziejstw i przeżywali w niej najlepsze lata młodości.

W czasie pracy nad artykułem korzystałem z artykułu *Historia powstania liceum im. Króla Jana III Sobieskiego* ze strony szkoły, książek na temat historii szkoły wydanych z okazji 150 i 160-lecia szkoły (skąd pochodzą fotografie), *Bedekera Wejherowskiego* Reginy Osowickiej oraz artykułów prasowych, dotyczących otwarcia auli i remontu budynku szkoły.

Matysz Dziadowicz z klasy 2a



Otwarcie nowego gmachu szkoły 7 listopada 1965 roku przy ul. Czerwionki 1 w obecności władz, moment przekazania sztandaru, przemawia Bronisław Rocławski, przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wejherowie.



Kartka pocztowa wydana w 1907 roku z okazji 50-lecia istnienia szkoły; na zdjęciach widać dotychczasowe gmachy szkolne.



A tak prezentujemy się dzisiaj.



KALENDARIUM HISTORII I LO W WEJHEROWIE

- 15 października 1857 roku – otwarcie czteroklasowego gimnazjum (szkoły średniej) w Wejherowie; tę datę uważa za początek istnienia naszej szkoły;
- 1861 roku – przekształcenie placówki w siedmioklasowe gimnazjum klasyczne;
- 1871 roku – powstanie tajnej organizacji filomackiej „Wiec”;
- 24 września 1886 roku – przeniesienie Gimnazjum Klasycznego z zabudowań poklasztornych do nowego budynku na rogu ulic Sobieskiego i Sienkiewicza (dzisiaj mieści się tam SP nr 9);
- 1901 roku – wycofanie, wbrew woli uczniów, lekcji języka polskiego ze szkoły;
- 1917 roku – założenie kolejnej organizacji filomackiej „Towarzystwo Tomasza Zana”;
- 10 lutego 1920 roku – wyzwolenie Wejherowa przez armię generała Józefa Hallera, przejęcie gimnazjum przez Polaków;
- 1 września 1920 roku – Andrzej Wyka pierwszym polskim dyrektorem szkoły;
- 1922 roku – nowa nazwa szkoły: Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Króla Jana III Sobieskiego (imię patrona zostało uroczystie nadane 28 czerwca), przekształcenie szkoły w czteroletnie gimnazjum i dwuletnie liceum;
- wrzesień 1939 roku – zajęcie Wejherowa przez nazistów, aresztowania i egzekucje nauczycieli oraz działających aktywnie uczniów;
- marzec 1945 roku – wyzwolenie Wejherowa przez Polaków, ponowna reaktywacja szkoły i przekształcenie w liceum;
- 1953 roku – przeniesienie szkoły do budynku przy ulicy Śmiechowskiej (dzisiejsza SP nr 6);
- 7 listopada 1965 roku – otwarcie nowego budynku przy ulicy Bukowej 2c, gdzie szkoła mieści się do dziś;
- wrzesień 1971 roku – wprowadzenie klas profilowanych;
- 13 kwietnia 2015 roku – otwarcie auli szkolnej;
- maj 2021 roku – początek remontu budynku szkoły, część zajęć przeniesionych do budynku Kaszubsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej przy ul. Dworcowej;
- 14 października 2022 roku – uroczyste otwarcie wyremontowanego budynku szkoły.



PRZYCHODZIMY, ODCHODZIMY...

*...naprawdę można kochać umarłych
bo właśnie oni są uparcie obecni.*

Słowa ks. J. Twardowskiego można odnieść do nauczycieli, którzy odeszli z tego świata. Szkołę opuścili już dawno, ale pozostali w pamięci swych uczniów jako osoby przekazujące wiedzę i normy zachowania, jako społecznicy często zarażający innych swoją pasją, jako pedagodzy, którzy wprawdzie zachowywali właściwy dystans (tego wymagała dawna szkoła), ale znacznie go zmniejszali, gdy uczniowi potrzebne było wsparcie. Zapewne niektórzy z Nich stawali się drogowskazami dla poszukujących drogi młodych ludzi. prof. Stanisławę Sosińską – historyka, prof. Marię Kureczko – anglistkę, prof. Urszulę Chabowską – fizyka, prof. Stefana Kilichowskiego – dyrektora LO w latach 1963-1967, prof. Wojciecha Klanka – polonistę, prof. Jarosława Borowca – dyrektora LO w latach 2000-2001 oraz prof. Antoniego Jaksę – nauczyciela zajęć praktyczno-technicznych.

Każdy z nich pozostawił nie tylko pogrążoną w bólu rodzinę, ale rzesze uczniów i nauczycieli pamiętających to, co było w Nich dobrem i skłaniało do naśladowania. Każdy z Nich pozostanie w czyjejs pamięci, każdy „będzie uparcie obecny”, gdyż – jak dodaje ks. Twardowski – „ocalili znacznie więcej niż duszę”.

Edyta Łysakowska-Sobiczeńska



Stanisława Sosińska



Maria Kureczko



Urszula Chabowska



Stefan Kilichowski



Wojciech Klank



Jarosław Borowiec



Antoni Jaks



ABSOLWENCI

wspominają

Historia rodzinna: matka i córka. To niemożliwe, a jednak... Byłam królową Marysieńką w czasie pierwszego w historii szkoły „Dnia Patrona”, w lutym 1983 roku. Uroczystym wejściem pary królewskiej do auli przy wtórze ogromnego chóru szkolnego pod dyrekcją profesora Benedykta Raduły rozpoczęło się jednodniowe panowanie Jana III Sobieskiego i królowej Marysieńki. Ostatnie uwagi dotyczące ceremoniału królewskiego, sposobu poruszania i używania staropolskiego języka udzielała nam pani profesor Krystyna Niżnikiewicz – dla mnie – najlepszy historyk wszechczasów.

Do liceum Sobieskiego po naukę sięgali całe pokolenia rodzin. Tak było i z moją. Mój najstarszy brat rozpoczął jako pierwszy, by potem, od początku powstania, przez kolejne lata działać w Stowarzyszeniu SALO, tak jak ja dzisiaj. Mój szwagier naprawiał i nakręcał zegar na dzwonnicy pierwszego budynku szkoły przy ulicy Sobieskiego. Moja mama przez wiele lat była przewodniczącą Rady Rodziców. Dwaj siostrzeńcy: jeden – był członkiem teatru „Prawie Lucki”, a drugi – rozśławia imię szkoły, koncertując po świecie. Trójka moich dzieci to też absolwenci „Sobieskiego”. Każdy z nas tworzył historię tej szkoły. Każdy inaczej.

Katarzyna Mazurkiewicz, absolwentka 1983

Mam sentyment do pierwszego budynku szkoły przy ulicy Sobieskiego. To dawne gimnazjum. Korytarze z czerwonej cegły przesiąknięte są duchem 165-letniej historii. Dawniej tymi holami przechadzali się gimnazjaliści w czapkach z napisem „KG” (Królewskie Gimnazjum). Na korytarzach wiało wtedy chłodem, mroziło zębem, który kontrastował z letnim skwarem na dworze. Latem szkoła była taka pusta. Brakowało gwaru uczniów i zgiełku rozmów.

Czasami wydawało mi się, że widziałam patrona szkoły – Jana III Sobieskiego, który podziwiał owych żaków wejherowskich za ich wytrwałość, za wielką pilność. Wielce im w tym trudzie bakalarze byli pomocni, czasu i wiedzy nie szczędząc, co by żaków do nauki przysposobić.

A ono drugie gmachum, a ono liceum, na zewnątrz starym się wydaje a wewnątrz nowoczesność nas wita. Znajdziesz tu sale z tablicami, co same gadają, a i obrazki pokazują, a ona i wielka sala – aulą zwaną, a korytarze portretami sławnych i wielce uczonych absolwentów pieszczone, a one nowe locum, a nowe sale wybudowane, a wszędzie duch tradycji i historii tu mieszka. Imaginują się ludzie, że dyrekcja wszystko tak składnie ułożyła i o Alma Mater się troska.

Po skończeniu gimnazjum, w pierwszym historycznym budynku, wybrałam, jak większość mojej rodziny, naukę w liceum „Sobieskiego”. Dostałam czerwoną czapkę z daszkiem – symbolem zwieńczenia dawnego gimnazjum z nowoczesnym budynkiem, by w tym poszerzonym dziś gmachu napisać kolejny rozdział mojej rodzinno-szkolnej historii.

Bogumiła Merc, absolwentka 2020

Kiedy pierwszy raz znalazłam się w tym dziwnym miejscu, ciemnym mrocznym o specyficznym zapachu i magicznej energii, nie spodziewałam się, że to będzie początek mojej drogi. „Ciemnię” poznałam przez przypadek. Ktoś gdzieś coś powiedział, że jest takie miejsce w szkole, gdzie można być sobą. Spróbowałam i tam wszystko się zaczęło. Zrozumiałam, ile mam emocji w sobie i że mogę coś z tym robić, dawać to, co mam ludziom. Od tego momentu nic innego mnie nie interesowało. Czytałam, szukałam, wymyślałam wszędzie i wszystko (tak, nawet na lekcji historii!). Tam poczułam się bezpiecznie, mogłam walić emocjami, wrażliwością na wszystkie strony i nikt nie mówił STOP!

Tam też spotkałam Anielicę (tak mówimy na Panią Edytę, dla mnie osobiście nią jest). Wierzyła we mnie bardziej niż ja sama, niż ktokolwiek. Walczyła o mnie jak lwica ZAWSZE! Czy przy wierszach Szymborskiej, Gombrowicza, Różewicza czy w życiu. Zawsze pchała mnie do przodu, napędzała i mówiła „Idź”. Uświadomiła mi, że moja nadwrażliwość jest atutem, jest mną. Gdyby nie ona, nie byłabym tu, teraz w tym miejscu. Spełniam swoje marzenia, oczekiwania, spotykam cudownych ludzi. Robię to, co kocham, to co chciałam!

Pani Edyto! Jest Pani jedną z najpiękniejszych osób, jakie znam. Ma Pani ogromne serce, wielką duszę i jeszcze większą odwagę!!!

Mogę napisać? Mogę! Kocham Panią i dziękuję!!! Jest Pani wielkim Człowiekiem!

Sandra Drzymalska

Liceum Ogólnokształcące im. Jan III Sobieskiego wspominam jako szkołę dostarczającą różnych wrażeń, tych pozytywnych, jak i negatywnych (tych było zdecydowanie mniej). Jedną z najprzyjemniejszych rzeczy, jakiej doświadczyłam w szkole, to indywidualne podejście nauczyciela do ucznia, które przejawiało się tym, że nikt nie był im obojętny. Nasze liceum to – według mnie – miejsce, w którym można się rozwijać i w którym każdy znajdzie tam coś dla siebie. Najmilsze wspomnienia związane są z Teatrem „Prawie Lucki”. Udział w spektaklach, programach artystycznych, czytanie wierszy dodały mi pewności siebie, pozwoliły rozwinąć skrzydła. Kolejnym przyjemnym doświadczeniem są niezapomniane, angażujące lekcje historii i języka polskiego. Jako absolwentka liceum mogę stwierdzić, że warto było pójść do tak zwanego „Sobiecha”, a później opuścić jego mury z myślą, że wyniosłam stamtąd wiele wartościowych lekcji.

Julia Marczyńska

Droga, jaką przeszedłem w „Sobieskim”, nie należała do najłatwiejszych. Wizja matury, Olimpiady (historyczna, wiedzy o mediach, języka polskiego), związana z nimi nauka i chęć sprostania tym wyzwaniom, pochłaniały dużą ilość czasu, ale niezłomna postawa nauczycieli, ich zaangażowanie i troska oraz wiara w nas, uczniów, nieustannie motywowały mnie i moich rówieśników do pracy. Dzięki temu teraz dostaliśmy się na nasze wymarzone studia.

Jednak ten okres to nie tylko czas spędzony przed książkami. W szkole organizowano wiele konferencji, spotkań literackich, zajęć i warsztatów, w których każdy mógł wziąć udział, a nawet przygotować własne wystąpienia! Odbywały się liczne wyjazdy i wycieczki. Nauczyciele motywowali do działań zgodnych z moimi zainteresowaniami dziennikarskimi, stąd m.in. wywiady przeprowadzone z piosenkarką Belą Komoszińską, dziennikarzem Markiem Lewińskim czy aktorką Kingą Bobkowską.

Mimo że na moich latach licealnych swoje piętno odcisnęła pandemia COVID-19, mimo specyficznych warunków nauki zdalnej, na jaką wszyscy byliśmy skazani, szkoła w dalszym ciągu umożliwiała prowadzenie zajęć dodatkowych, konferencji literackich i kółek zainteresowań. Czasami online, czasami na żywo, obowiązkowo w maseczkach. Ponadto (co uważam za bardzo cenne) w tym czasie duży nacisk kładziono na integrację pomiędzy uczniami, żebyśmy potrafili odnaleźć się w nowej rzeczywistości.

Ze szczególnym sentymentem wspominam mój udział w kole teatralnym „Prawie Lucki”. Teatr uczy wyrażania własnych emocji, pomaga radzić sobie ze stresem i budować pewność siebie, a my, „Lucki”, mieliśmy możliwość występowania na deskach Teatru Szekspirowskiego w Gdańsku, w Wejherowskim Centrum Kultury, w naszej szkolnej auli, która jest takim małym centrum życia kulturalnego szkoły! Uważam, że wspólnie z innymi aktorami i naszą opiekunką, zrobiliśmy w szkole i poza nią dużo dobrego, między innymi organizując wraz z Wejherowskim Centrum Kultury XV edycję Ogólnopolskiego Przeglądu Małych Form Teatralnych im. Adama Luterka.

Liceum Sobieskiego wymaga od swoich uczniów dużo zaangażowania, ale uważam, że wynikające z tego korzyści zwracają z nawiązką każdą minutę pracy, szczególnie po ukończeniu szkoły.

Jacek Bruhn, absolwent 2022

Liceum Sobieskiego zawsze będzie wywoływać u mnie miłe wspomnienia. To tu miałam okazję przebrać się za jednego z Beatlesów podczas dni tematycznych, przeprowadzić ucztę w stylu Pana Tadeusza na lekcji języka polskiego, a także wypić najlepszą na świecie gorącą czekoladę z automatu, po którą wracam zawsze, gdy odwiedzam szkołę.

Cieszę się, że mogłam uczestniczyć w przedsięwzięciach organizowanych przez Teatr „Prawie Lucki” i „Odyseję Umysłu”, w których każdy miał przestrzeń do zagłębienia w głąb swojej kreatywności. I choć przez pandemię nie mieliśmy możliwości chodzenia do szkoły, to nawet na lekcjach online udało się stworzyć nowe wspomnienia. Obraz łączenia się na lekcji w piżamie, z kubkiem herbaty w ręce, 2 minuty po budziku na zawsze pozostanie w mojej pamięci. To właśnie takie niecodzienne wyzwania uczyniły czas spędzony w liceum Sobieskiego wyjątkowym.

Aniela Garba, absolwentka 2021

Na początku była gęsta zupa, a potem, po latach i wiekach papierowych pieniędzy, boga i Fausta, miłości platonicznej i pedofilii zjawiał się Różewicz i dzięki Bogu, bo nie wiem jakbym mogła się wysławiać w pięknej, potocznej polszczyźnie bez jego zwrotów i konceptów.

Nie mówić Różewiczem już nie potrafię, tak samo jak nie potrafiłabym napisać o Teatrze „Prawie Lucki”, pomijając jego osobę, bo gdy przechodziliśmy do ciemni jak do Narnii przez zadymioną szafę panów woźnych, jego duch był zawsze obecny, czy to w popowym języku, którym przesiąknęliśmy, czy w drewnianej skrzyni, gdzie schowane były zwariowane stroje na występy. Nie pokochalibyśmy go tak szaleńczo, jak rozkochani byliśmy w teatrze, gdyby nasz reżyser, nie zaszczerpił w nas tej miłości. Z tego miejsca chciałabym więc ogromnie podziękować pani Łysakowskiej, która była mózgiem i sercem naszego teatru, nie tylko za to, że wystawiała z nami tak często i tak chętnie Różewicza, ale również za wszystkie krytyczne uwagi, kłujące jak szpilki, ale mobilizujące na równi z siłą potężnego kopa; za inspirujące rozmowy na tematy nie tylko okołoteatralne, rodzinną atmosferę podczas naszych popołudniowych spotkań i przede wszystkim czas, który nam poświęciła.

Teatr „Prawie Lucki” to dla mnie gąszcz wspomnień, najlepsze licealne chwile i dusze, z którymi wypilo się i będzie się pić morza win. Teatr „Prawie Lucki” to dla mnie *Króliki* Moniki Sękowskiej, prawdopodobnie najdziwniejszy spektakl w historii Luterka, w którym miałam dziką przyjemność wybiec na scenę trzy razy. Żałuję, że nie mogłam oglądać go jednocześnie z pozycji widowni i dziwić się króliczym maskom, bezsensownym wypowiedziom i psychodelicznym dźwiękom. Teatr „Prawie Lucki” to dla mnie męczarnia nad moim brakiem talentu aktorskiego podczas kolejnych warsztatów, które równie często co rozwijające, były po prostu dobrą zabawą. Teatr „Prawie Lucki” to dla mnie dwie nielegalne imprezy w ciemni, jedna podczas intensywnych prób przed wystawieniem *Odyssa*, z syrenami i innymi żeglarzami, a druga w trakcie „Luterka” ze stroboskobowym światłem i techno. Teatr „Prawie Lucki” to też wspomniana ciemnia, sprzątana w trakcie nieciekawych zajęć, a jednak zawsze pozostająca nieco (lub bardziej) zakurzona. Teatr „Prawie Lucki” to dla mnie festiwale teatralne w Krakowie, Sopocie i przede wszystkim w Wejherowie, które mogłyby mnie pochłonąć na tygodnie, a nie powiedziałabym nuda, nuda, nuda...

Jak z tego bezkresu wybrać najlepsze, najpiękniejsze wspomnienie? Ja nie potrafię.

Dorota Detlaf

Czułość pań sprzątających, które pieczołowicie układały nasze parasole przy wyjściu w deszczowe dni, tak aby żaden się nie zgubił. Oklejone szafki na osiemnaste urodziny, za które byliśmy tak ganiani. Lekcje na 7:10, na które każdy przychodził, ale na których każdy i tak był półprzytomny. Wszystkie wigilie z mandarynkami i paluszkami. Aula i jej nieskończona ilość funkcji. Rzeński bieg po Kalwarii na porannym WF-ie. Noszenie tych konduktorskich czapecek przy każdej ważnej okazji. Wszystkie wycieczki, których główną dowodzącą zawsze była niezastąpiona Brzosia (Ewa Brzoskowska). Panie bibliotekarki cieplejsze niż niejeden wełniany sweter, które moim książkowym pozwalały wypożyczyć więcej niż te trzy limitowane książki miesięcznie. W tyle głowy odbijające się czcze „nie gadaj tyle, bo Cię zjedzą motyle...”. Te sławetne grille z księdzem na każdej słonecznej lekcji religii. I zapach, zapach przelanej paprotki, strzępów kurzu i ludzi. To właśnie mój Sobieski.

Oliwia Lejman, absolwentka 2021

Bardzo dobrze wspominam tę szkołę, zwłaszcza że dobrze przygotowała mnie do matury oraz olimpiady z geografii, dzięki czemu udało mi się dostać na wymarzone studia w jednej z najlepszych uczelni ekonomicznych w Polsce; ponadto atmosfera była bardzo miła. Niestety szkoda, że połowę tego okresu edukacji spędziliśmy przed komputerami przez nauczanie zdalne...

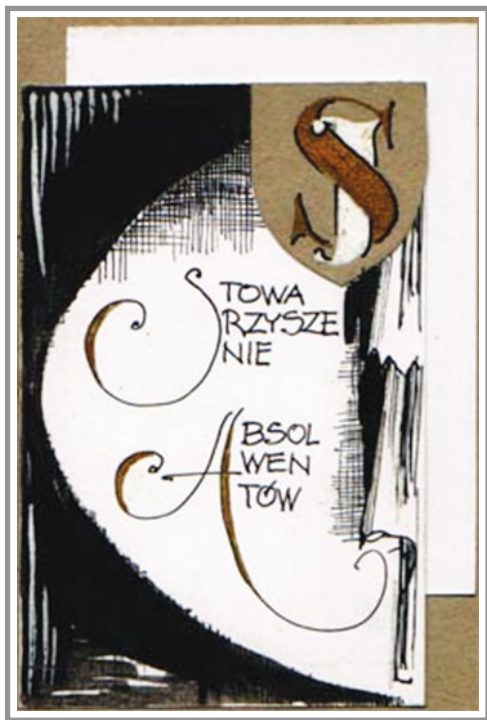
Szymon Bochentyn, absolwent 2022

Jestem tegoroczną absolwentką „Sobieskiego”, a od niedawna również studentką kierunku lekarskiego na GUMedzie. Od dziecka marzyłam, aby w przyszłości studiować właśnie ten kierunek, ale gdyby profesor Monika Antoniuk nie poinformowała mnie o odbywaniu się zajęć przygotowujących do konkursu wiedzy o mózgu, pewnie nie odkryłabym w liceum swojej największej fascynacji, jaką jest neurobiologia. To właśnie w tym kierunku zaczęłam się rozwijać już od pierwszej klasy szkoły średniej. Wymagało to ode mnie ogromnej samodyscypliny oraz dobrej organizacji czasu, ponieważ musiałam opanować bieżący materiał w szkole, przygotować się do matury i do konkursów. Na szczęście nauczyciele byli dla mnie bardzo wyrozumiali i zawsze mogłam liczyć na ich pomoc oraz wsparcie, szczególnie mojej wychowawczynie – profesor Marioli Klein. Dzięki ich postawie mogłam osiągnąć to, co chciałam – zostałam laureatką Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Mózgu, a moja matura umożliwiła mi dostanie się na wymarzone studia. W szkole zawsze była miła atmosfera, organizowane były akcje tematyczne, integrujące wszystkie roczniki. Okres liceum będę wspominać z wielkim sentymentem i uśmiechem na twarzy.

Agata Klawikowska, absolwentka 2022

PARĘ SŁÓW

o Stowarzyszeniu Absolwentów



Logo Stowarzyszenia,
autor Zygmunt Leśniowski

W 2022 roku Stowarzyszenie obchodzi kolejny jubileusz. Już 25 lat działamy na rzecz społeczności „Sobieskiego”. SALO zostało założone przez 1997 przez życzliwych absolwentów, którzy chcieli wesprzeć szkołę w jej działaniach. Na przestrzeni lat niezmiennie realizujemy statutowe cele, czyli podtrzymywanie więzi między szkołą a jej absolwentami, propagowanie osiągnięć uczniów oraz wspieranie działań szkoły.

Corocznie podejmujemy działania mające na celu mające integrację członków i przyjaciół Stowarzyszenia, organizując różne spotkania. Tradycją stały się jesienne spotkania na przełomie września i października. W 2019 roku bawiliśmy się w Kęblowie. Niestety w związku z pandemią Covid-19 w roku 2020 jesienne spotkanie się nie odbyło. Ponownie udało się nam zobaczyć w Strzebielinie we wrześniu 2021 roku.

Inną formą spotkań były bale organizowane w czasie karnawału. W 2019 roku bal odbył się w Rzu-

cewie, a w 2021 roku w Mechelinkach. Zarówno jesiennym spotkaniom, jak i balom towarzyszy wspaniała atmosfera. Odnawiamy przyjaźnie, wspominamy lata szkolne, przypominamy anegdoty związane z ukochanymi Profesorami. Są też i „tańce i swawole”. Często organizujemy spotkania roczników absolwentów z kolejnych lat. Jedną z atrakcji bywa oglądanie dziennika wydobytego z archiwum szkoły.

Staramy się również wspierać działania podejmowane przez szkołę. Obejmujemy patronatem Ogólnopolski Przegląd Małych Form Teatralnych oraz wspieramy działania Teatru „Prawie Lucki”.

Ważnym aspektem naszych działań jest docenianie najlepszych absolwentów. Fundujemy nagrody finansowe i rzeczowe dla wyróżniających się naukowo, artystycznie i sportowo abiturientów.

Subsydujemy również organizację biegów w ramach Memoriał im. Macieja Kanteckiego. W tym roku uczestniczyła w nich cała społeczność „Sobieskiego”.

Zadaniem Stowarzyszenia jest także organizowanie spotkań z wybitnymi absolwentami „Sobieskiego”. Niestety, pandemia ograniczyła możliwość organizowania takich działań. Mamy nadzieję, że ta sytuacja się zmieni i w kolejnych latach odwiedzą nas ponownie kochający i dobrze wspominający szkołę członkowie i sympatycy Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie funkcjonuje dzięki składkom członkowskim i darowiznom oraz pieniądзом pochodzącym z 1% podatku dochodowego. Jak każda organizacja, musi mieć dobrze prowadzoną księgowość. My mamy wspaniałą księgową, panią Katarzynę Rutkowską i p. Krzysztofa Matlosza z firmy „Perfekta”, którzy, co warto podkreślić, wykonują swoje zadania pro publico bono.

Na zakończenie warto dodać, że nie byłoby sukcesów Stowarzyszenia Absolwentów, gdyby nie jego poprzedni zarząd, na czele z niezastąpioną panią Marzeną Skrzynecką, która oddała swoje obowiązki w 2019 roku.

W imieniu nowego zarządu SALO
Ewa Brzoskowska





Podziękowanie
dla SALO.
Fot. Rzemieślnik Światła



Podziękowanie
dla organizatorów OPMFT, 2019.
Fot. Rzemieślnik Światła

Jesienne spotkanie w Kęłbowie 2019.
Fot. archiwum SALO



JUBILEUSZ

w cieniu pandemii

Gdy w styczniu 2020 r. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ogłosiła, że w chińskim Wuhan występuje tajemnicze zapalenie płuc związane z zakażeniem niepoznanym dotąd koronawirusem, nikt z nas nie podejrzewał, że to zapowiedź wielkich zmian także w naszym życiu. Niestety, wirus SARS-CoV-2 błyskawicznie zaczął rozprzestrzeniać się, najpierw w krajach Dalekiego Wschodu, później na całym świecie. Dotarł też i do nas, 12 marca 2020 r. nastąpiło zamknięcie wszystkich szkół w Polsce.

Dyrekcja i nauczyciele „Sobieskiego” w błyskawicznym tempie zmienili metody i formy pracy, ucząc się, często metodą prób i błędów, nauczania zdalnego. Warto dodać, że naszymi pierwszymi nauczycielami byli sami uczniowie, którzy cierpliwie, krok po kroku pokazywali, jak posługiwać się danym programem.

Początkowo działania te były nieco chaotyczne – wykorzystywaliśmy platformy Discord, Messenger, Skype, Zoom, by móc połączyć się głosowo z uczniami. Korzystaliśmy z materiałów i narzędzi Classroom. Organizowaliśmy quizy na Testportalu i platformie Quizizz. Wszystko po to, by nie stracić tego, co najcenniejsze – kontaktu z wychowankami. By choć w kwestii nauczania czuli się bezpiecznie.

A niestety, bezpiecznie nie było. 31 marca ukazał się komunikat zabraniający dzieciom do 18. roku życia wychodzenia z domu bez opieki dorosłego. Zamknięto parki, bulwary i plaże. Młodzież przebywała w domu praktycznie non stop. W kwietniu wprowadzono obowiązek zakrywania nosa i ust. Od tej chwili nie rozstawaliśmy się z maseczkami. Towarzyszą nam praktycznie do dziś.

Od początku wiedzieliśmy, że okres zdalnego nauczania będzie trudny i dla uczniów, i dla nauczycieli, nie zdawaliśmy sobie jednak sprawy z faktu, że pandemia zechce z nami pozostać na lata. Całe życie szkoły „przeniosło się do online”. Spotkania z rodzicami, imprezy szkolne, Dni Otwarte dla absolwentów



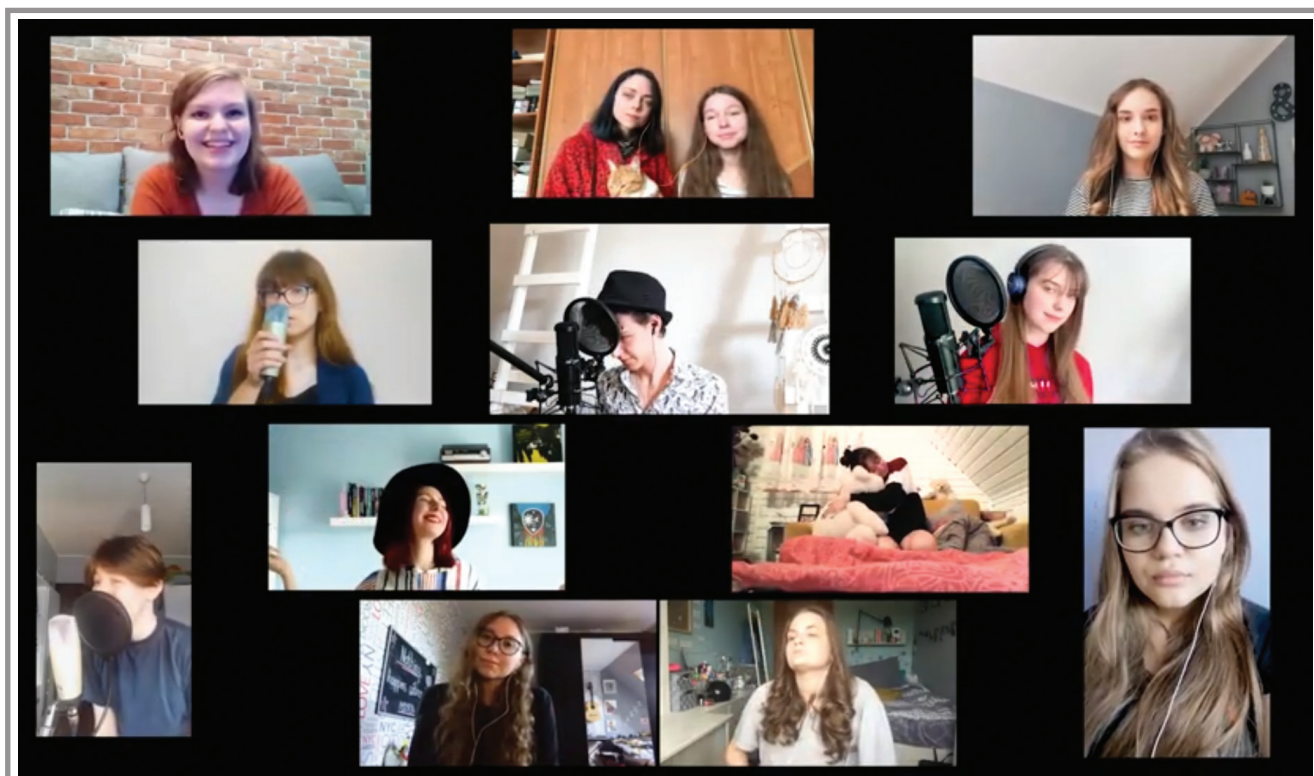
Dyrektor PZS nr 1, Katarzyna Bojke w dniu wprowadzenia obowiązkowego zakrywania nosa i ust w miejscach publicznych, fot. archiwum szkoły

szkół podstawowych, święta państwowe, konferencje, a nawet spektakle Teatru „Prawie Lucki”. Wielkim przeżyciem stało się pierwsze pozaszkolne pożegnanie maturzystów. 24 kwietnia 2020 r. odbyła się transmisja na żywo uroczystości, a przed ekranami monitorów zasiedli absolwenci klas III, uczniowie i ich rodziny. Mogli zobaczyć dyrektorkę Katarzynę Bojke w roli prowadzącej imprezę i wychowawców, którzy nagrali dla swoich wychowanków filmiki pożegnalne i życzenia. Na zakończenie zaś wybrzmiała piosenka *Tak bardzo wierzę w nas* Zbigniewa Wodeckiego, wykonana w wersji pandemicznej przez grono nauczycielskie. Piosenkę do dziś obejrzało i wysłuchało ponad 23 tysiące osób, stała się ona nieplanowaną formą promocji naszego liceum. A miesiąc później sami uczniowie podziękowali nauczycielom, nagrywając dla nich *Pogodę ducha* Hanny Banaszak, oczywiście w wersji pandemicznej.





Nagranie *Tak bardzo wierzę w nas*, montaż Paweł Malawski



Nagranie *Pogoda ducha* montaż Paweł Malawski





Dyrektor PZS nr 1, Katarzyna Bojke
podczas nagrania online,
fot. archiwum szkoły

Muzyka zawsze była obecna w „Sobieskim”, jednak w okresie pandemii stała się swoistym łącznikiem między nauczycielami i uczniami. Filmiki z utworami wykonywanymi przez uczniów i nauczycieli udostępniane były przy prawie każdej uroczystości szkolnej. Wywoływały wzruszenie i radość wspólnego, choć na odległość, przeżywania.

Paradoksalnie pandemia, zamykając nas w domu, w pewnym aspekcie otworzyła na świat. Młodzież nagrywała wywiady z wybitnymi absolwentami, przeprowadzała rozmowy „na odległość” z ludźmi kultury. Zaszczycem dla nas było wysłuchanie wykładu profesor UG, Ewy Nawrockiej podczas szkolnych obchodów Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego.

Z pandemią próbowaliśmy również walczyć śmiechem. Aktorzy Teatru „Prawie Lucki” sparodiowali lekcje online i przekroczyli granice absurdu, nagrywając symulację egzaminu ustnego w maskach przeciwgazowych. Oczywiście ten typ egzaminu z powodu zagrożenia epidemią został odwołany. Młodzież już bez inicjatywy nauczycieli nagrywała filmiki ukazujące zaskakujące sytuacje podczas lekcji online-wchodzące na lekcję rodzeństwo, podpowiadający rodzice, przeszkadzające zwierzęta. Te ostatnie potrafiły zakłócić niejedną lekcję miauczeniem, szczekaniem

czy świergotem. A czasem złośliwie uciekały z posesji, powodując konieczność chwilowego opuszczenia lekcji przez ucznia. Jeden z uczniów nawet podczas zajęć łapał... spłoszone konie.



Profesor Ewa Nawrocka. Wykład podczas MDJO,
fot. archiwum szkoły

Kolejnym narzędziem w walce z pandemią okazał się sport. Nauczyciele wychowania fizycznego próbowali robić wszystko, by poprawić kondycję fizyczną spędzających wiele godzin za biurkiem uczniów i ... nauczycieli. Ci zaś chętnie korzystali z zajęć jogi online, prowadzonych przez jedną z koleżanek.

W warunkach obostrzeń pandemicznych organizowany był również egzamin maturalny. Obowiązywały maseczki i jednorazowe rękawiczki oraz zachowanie dystansu. Stresujący egzamin stał się jeszcze trudniejszy. W pierwszym roku pandemii egzamin został również przesunięty. Chyba nigdy z taką niecierpliwością nie wyczekiwano dnia, w którym będzie można w końcu otworzyć arkusze.

Z czasem oswoiliśmy się z pandemią, choć trudno było ją zaakceptować. Zwłaszcza że w rodzinach zdarzały się tragedie, odchodzili bliscy. Wirus bezwzględnie „wylapywał” schorowanych i starszych, ale



i dawał się we znaki naszym uczniom. Cierpieli z powodu komplikacji pogrypowych, byli osłabieni. Coraz częściej z powodu izolacji zaczęli popadać w nastroje depresyjne. I mimo że otoczeni byli opieką pedagoga i psychologa szkolnego, z nadzieją wyczekiwaliśmy końca pandemii.



Aktorzy Teatru „Prawie Lucki” podczas spektaklu online,
fot. archiwum szkoły



Aniela Garba, program online przygotowany przez
klasę 3a w wersji pandemicznej,
fot. archiwum szkoły

Światelkiem w tunelu okazało się nauczanie hybrydowe, choć wymagało ekwilibrystyki od prowadzących lekcje. Kamery umieszczone przed tablicą, rozmowa jednoczesna z uczniami w klasie i w domu, podzielność uwagi... Jednak te utrudnienia były niczym wobec możliwości bezpośredniego spotkania przynajmniej z grupą uczniów. Wiedzieliśmy, że sam kontakt ze szkołą jest lekarstwem, a liczne wyjścia, spacer, wycieczki, zabawy na świeżym powietrzu, ogniska z czasem pozwolą uczniom zbliżyć się do siebie i zintegrować na nowo.

Dziś próbujemy wyciągnąć lekcję z ostatnich dwóch lat. Wiemy, że jeśli zajdzie taka potrzeba, potrafimy błyskawicznie zmienić metody i formy pracy. Mamy platformę TEAMS, oferującą różne możliwości współpracy i dzielenia się wiedzą i umiejętnościami. Korzystamy z niej, udostępniając materiały i organizując spotkania po lekcjach. Potrafimy zorganizować konferencję, akademię, konkurs online. Umiemy koordynować pracę w grupach rozwijającą kompetencje miękkie. I wciąż mamy nadzieję, że powrót do zdalnej formy nauczania już nigdy się nie zdarzy...

Beata Płotka



Happening klasy 2a podczas lekcji online,
fot. archiwum szkoły



SŁOWO, MUZYKA, TANIEC, czyli artystycznie w „Sobieskim”

Słowo, muzyka, taniec! Te trzy słowa krótko określają życie artystyczne naszego liceum. Przenikają się w różnych formach artystycznych działań: w spektaklach, koncertach, programach, projektach edukacyjnych. Pozwalają wykorzystać i rozwinąć wiele talentów naszej młodzieży. Każdy z uczniów znajdzie dla siebie jakąś dziedzinę rozwoju zainteresowań. Tak działo się dawniej, tak dzieje się teraz.

Jak wiadomo, nasze liceum od dawna hołduje Sztuce. Tu od początku istnienia szkoły działał teatr prof. Adama Luterka, później prof. Teresy Karwowskiej oraz „Stara ciemnia” prowadzona przez nauczyciela fizyki – prof. Marka Jasińskiego. W roku 1997 powstał Teatr „Prawie Lucki”. Przez dwa lata działały teatry niezależne, stworzone przez uczniów: „Chwila” oraz „In Vino Varietas”. Od zeszłego roku istnieje teatr tańca „Alchemia.Bis” prowadzony przez polonistkę Barbarę Malawską.

A co z muzyką? Przez wiele lat pod opieką prof. Ewy Rocławskiej działał zespół muzyczny. Obecnie muzyka pozostaje w gestii prof. Tomasza Lesnera. Słowo to także organizowane przez nas konkursy: literacki „Wyjęte z szuflady” i konkurs dziennikarsko-literacki „Otwieranie okna” oraz udział uczniów w konkursach przygotowywanych przez inne instytucje. W „Sobieskim” zawsze się coś dzieje, bo jesteśmy naznaczeni nie tylko teatrem.

TEATR W SZKOLE, SZKOŁA W TEATRZE

Poznawaniu sztuki teatralnej służą cotygodniowe zajęcia, wyjazdy do trójmiejskich teatrów, spotkania oraz Ogólnopolskie Przeglądy Małych Form Teatralnych im. A. Luterka, Wiosenne Spotkania z Teatrem czy Narodowe Czytanie, udział w warsztatach i kon-

kursach teatralnych, recytatorskich. W tym krótkim zarysie naszych działań często powtarzać się będzie słowo „pandemia”, które może nieco zirytować odbiorcę, lecz pandemia nie była tylko słowem, smutną rzeczywistością czy przyczyną ograniczenia liczby wydarzeń teatralnych, stała się źródłem inspiracji, a co ważniejsze, nie odebrała nam chęci działania. Co pozostało z czasów przedpandemicznych?

1. Ogólnopolski Przegląd Małych Form Teatralnych im. A. Luterka (OPMFT „Luterek”)

OPMFT „Luterek” organizowany od 2006 roku wraz z Wejherowskim Centrum Kultury jako przegląd ogólnopolski. Od początku istnienia przeglądów ogólnopolskich nadajemy każdemu z nich konkretny tytuł: „Różne smaki świata tego” (2018), „Śmiech na bis” (2019), „Bez tematu” (2021). Z organizacji przeglądu w 2020 roku musieliśmy zrezygnować. Przyczyna wiadoma: pandemia. Każde z tych spotkań teatralnych to możliwość obejrzenia spektakli zespołów amatorskich i zawodowych, warsztaty prowadzone przez aktorów i instruktorów, spotkania z aktorami i reżyserami, wystawy oraz festiwalowe gazetki „Świt” redagowane przez uczniów pod opieką prof. Beaty Płotki, mini koncerty w wykonaniu naszych uczniów. Każdy przegląd to plakaty autorstwa Karola Formeli (ich repliki od roku 2020 zdobią ściany naszego liceum), okolicznościowe maski wytwarzane w pracowniach WCK, nagrody (piękne Pegazy). Uroczystego otwarcia dokonują dyrektorki obu organizatorów oraz przedstawiciele władz samorządowych. Zawsze wspierają nas przedstawiciele SALO, Rada Rodziców. Członkowie Teatru „Prawie Lucki” przygotowują mini spektakl z okazji inauguracji oraz prowadzą konferansjerkę. Od roku 2019 działa młodzieżowe jury.





Spektakl *Ponadprogowe podniecenie a'la Masłowska*, XIV OPMFT „Luterek”, fot. Rzemieślnik Światła

Szczególny charakter miał jubileuszowy OPMFT z wielkim pietyzmem przygotowany przez organizatorów. Wystawy obrazujące 15 lat ogólnopolskich spotkań teatralnych, nagrania filmów z uczestnikami przeglądu, wystawa poświęcona A. Luterkowi, organizacja spotkania integracyjnego, pozyskanie sponsorów – to ogromne wyzwanie p.w. dla działu promocji WCK. Na tym przeglądzie wiele emocji wzbudził spektakl zespołu teatralnego „Alchemia. Bis” działający pod opieką prof. B. Malawskiej. Przedstawienie pt. *Szafa* inspirowane opowiadaniem Olgi Tokarczuk o tym samym tytule oraz jej powieścią *Bieguni* zamknięte zostało w stylistyce teatru pantomimy i tańca. Członkowie grupy teatralnej pokazali samotność i zagubienie człowieka XXI wieku, prezentując historie różnych bohaterów. Dzięki muzyce, sile tańca, mocy gestu i światła oraz wrażliwości młodych aktorów „Alchemii. Bis” udało się stworzyć spektakl, który paradoksalnie mówił i to mówił wyraźnie, upominając się o możliwość bycia wolnym, mądrym i czułym.



Aktorzy zespołu „Alchemia. Bis” w spektaklu *Szafa*, fot. Rzemieślnik Światła

Wielkim przeżyciem dla uczestników przeglądu było preformatywne czytanie utworów T. Różewicza przez aktorów trójmiejskich teatrów, byłych i aktualnych członków Teatru „Prawie Lucki” oraz teatru prof. Luterka – kpt. Marka Wentę. Słowa o Mistrzu przekazała dr Joanna Lisiewicz, oprawę muzyczną zapewniła znana wokalistka jazzowa Joanna Knitter.





Aktorzy Teatru „Prawie Lucki”: P. Angel, A. Wicka, L. Piekut.



J. Knitter, fot. Rzemieślnik Światła



Inauguracja XIV OPMFT „Luterek” : dyr. J. Rożyńska, dyr. K. Bojke, G. Lisius – starosta wejherowski, A.Kraszkievicz – wiceprezydent Miasta, fot. Rzemieślnik Światła

2. Teatr „Prawie Lucki”

Grupa teatralna „Prawie Lucki” (ta grupa teatralna działa pod opieką autorki tego artykułu od 1997 roku). W ciągu ostatnich 5 lat nastawiliśmy się przede wszystkim na doskonalenie umiejętności aktorskich, stąd udział w wielu warsztatach teatralnych organizowanych przez domy kultury (m.in. MDK w Sopocie, WCK), wydział Wiedzy o teatrze UG, GTS, ale nie zapomnieliśmy o tworzeniu teatru.



Warsztaty teatralne „Stop przemocy”, fot. archiwum szkoły

Naszym corocznym zadaniem (ostatnio z przerwami) jest przygotowanie mini spektaklu inauguracyjnego kolejnej edycji OPMFT „Luterek”.

Wzięliśmy udział w trzech edycjach projektu edukacyjnego UG „Between.Pomiędzy”, który zapewnił nam dostęp do wykładów na temat teatru na świecie oraz sprowokował do nagrania krótkiego filmu o tajemnych działaniach „Lucków” w czasie pandemii. Jego autorką była Julia Marczyńska. W roku 2020 zostaliśmy zaproszeni do udziału w projekcie Gdańskiego Teatru Szekspirowskiego „Teatralny pasjans”. Zadaniem zespołu było przygotowanie przy wsparciu aktorki M. Bochan-Jachimek nowej wersji *Odysei* Homera. Praca nad *Odyseją pandemiczną* była utrudniona, gdyż tylko przez jeden miesiąc spotykaliśmy się na próbach w auli, później musieliśmy przejść na „kontakty zdalne”. Daliśmy radę! Spektakl graliśmy w prawie pustym teatrze. Naszymi widzami byli organizatorzy projektu i obsługa techniczna. Pozostały jednak dobre wspomnienie i nagranie spektaklu.



Z ogromną energią organizujemy kolejne koncerty „Ku dobru”, prezentując poezję, muzykę pozostawiając innym. Jak widać, Muzyka i Słowo to naczynia połączone. Podczas wmurowania aktu erekcyjnego wcieliśmy się w role polskich szlachciców i szlachcianek. Stroje nawiązujące do XVII wieku stworzyliśmy /zdobyliśmy sami, także w okolicznych sklepach z odzieżą używaną.



Po wystawieniu spektaklu Odyseja pandemiczna w Gdańskim Teatrze Szekspirowskim, fot. D. Linkowski



Uroczystość podpisania aktu erekcyjnego, fot. archiwum szkoły

Bierzemy także udział w konkursach recytatorskich, literackich i fotograficznych. Tu największe osiągnięcia odnosi Oliwia Plichta – laureatka konkursów ogólnopolskich i wojewódzkich, Jacek Bruhn, Julia Marczyńska. Jak się okazuje, młodzi ludzie mają niejednego talent.

Jest też smutny moment w naszej historii – pożegnanie „Ciemni”, stworzonej przez prof. M. Jasiń-

skiego, przekazanej naszemu teatrowi „w wieczne użytkowanie”. Miejsce spotkań wspomniane przez kolejne pokolenia „Lucków” i ich poprzedników staje się tylko wspomnieniem. „Tu zaszła zmiana w scenach mojego widzenia” dodałaby M. Dąbrowska. W dniu pożegnania w ciemni pojawiają się przedstawiciele różnych roczników, by pooddychać kurzem przeszłości i opowiedzieć o tym, co się tu wydarzyło. Każdy bierze ze sobą jakąś pamiątkę. Te najważniejsze pozostają w sercu i będziemy je nieść z sobą przez długie lata.



„Ciemnia” – zdjęcie archiwalne z roku 2011, fot. archiwum szkoły

3. Teatr tańca „Alchemia.Bis”

Gdyby nie ludzie, nie byłoby teatru, gdyby nie teatr ludzie zapomnieliby, że można żyć pięknie i wrażliwie. Takiego zdania są członkowie grupy „Alchemia. Bis” – czuli, mądrzy i zdolni. Zespół powstał w 2021 roku i działa pod opieką prof. Barbary Malawskiej, która tak opowiada o swoim zespole: Młodzi pasjonaci sztuki scenicznej pragnęli założyć własny zespół, by moc wyrażać, co czują i myślą. Narzędziem swego głosu uczynili gest, taniec i muzykę, nie tylko dlatego, by być oryginalnymi, ale przede wszystkim, by metaforą pantomimy prowokować odbiorcę i nie pozwolić mu być obojętnym wobec treści, które ukrywa. Tajemnica i magia teatru tańca urzekła tych, którzy pewnego wrześnieowego dnia przyszli na próbę do auli „Sobieskiego”. Miejsce dla siebie w przestrzeni „Alchemii.





Grupa teatralna „Alchemia”, fot. archiwum zespołu

Bis” znaleźli wszyscy: i ci, którzy tańczyli od dawna, i ci, którzy nie tańczyli nigdy. Byli też tacy, którzy ukryli się po drugiej stronie rampy, zostając pomysłodawcami układów choreograficznych i rozwiązań scenicznych. Radość z współtworzenia i bycia razem okazała się ważnym doświadczeniem towarzyszącym przygotowaniom spektaklu *Szafa* inspirowanego twórczością Olgi Tokarczuk, niemniej ważnym była satysfakcja z możliwości rozmowy o zaproponowanej przez grupę wizji świata, smutnej, bo wyrażającej niepokój noblistki i aktorów o współczesnego człowieka skazanego na samotność i wolność.

Drugim przedstawieniem, przygotowanym przez „Alchemię. Bis” był spektakl *Droga*. Treścią tego przedsięwzięcia były przygody, jakich wiele w szkole, a dzięki którym opowiedziano historię archetypowego Antka przechodzącego koleje losu każdego ucznia, by dojść do drogi wiodącej w przyszłość. Członkowie grupy „Alchemia. Bis” poddają wątpliwość przekonanie współczesnego świata, że najważniejsze w życiu są szczęście, uśmiech, beztraska. Nie zaprzeczają, że wartości te są ważne, ważniejsze jednak od nich, zdaniem „alchemików” jest mądrość i wrażliwość na drugiego człowieka i o tym pragną mówić.



Spektakl *Szafa*, fot. archiwum szkoły





Narodowe Czytanie *Moralności pani Dulskiej*, fot. archiwum szkoły

W roku romantyzmu (2022) prezentujemy *Ballady i romanse* A. Mickiewicza. Choć teksty są pełne archaizmów, trafiają do serc uczniów. Można wszak poczuć ducha ludowych opowieści, można przedstawić je w sposób humorystyczny, z udziałem widowni. Znane uczniom ballady otrzymują drugie życie dzięki ciekawym, nowatorskim odczytaniom. Nastrój tworzy także muzyka i filmy ilustrujące czytane teksty. Nuncjusz papieski Przemysław Lewiński przesłała z dalekiej

Kuby nagranie bajki *Pies i wilk*. Czytane/inscenizowane teksty są przeplatane współczesnymi piosenkami nawiązującymi do romantycznych przesłań. Epoki się zmieniają, ale pragnienia i uczucia ludzi – nie. Każde czytanie polskiej literatury to spotkanie ludzi, którzy mają ochotę wspólnie coś przeżywać, przekazać innym swoje odczucia, ćwiczyć w domu interpretacje tekstów. Podziwiamy odwagę, gdyż niektórzy nigdy nie występowali na scenie.



Narodowe Czytanie *Ballad i romansów* 2022 r., fot. N. Delbas



5. Konferencje literackie

Każda grudniowa konferencja, jaką organizujemy wraz z Wejherowskim Centrum Kultury od 15 lat, jest niekonwencjonalnym podsumowaniem kolejnych „Luterkowych” przeglądów teatralnych. W czasie jej trwania wykłady na tematy związane z tytułem kolejnych edycji OPMFT prezentują nauczyciele naszego liceum oraz nauczyciele akademicy, aktorzy, nasi absolwenci (często doktoranci uniwersytetów) oraz uczniowie. Taka forma edukacji zyskała już swoje grono zwolenników, gdyż nie tylko poszerza wiedzę, ale i umożliwia uczniom udział w wykładach/warsztatach profesjonalistów oraz zachęca do samodzielnego opracowania zagadnienia związanego z danym tematem i zaprezentowania efektu swej pracy przed wymagającym audytorium. Służy także „podtrzymaniu kontaktów z absolwentami” – tak pisaliśmy w jubileuszowej publikacji wydanej z okazji 160-lecia szkoły. Skoro konferencje zdobyły grono entuzjastów, nie mogliśmy zaprzestać organizowania ich nawet w czasie pandemii. Przez ostatnie 5 lat kontynuujemy nasze dzieło, zmieniając tematy wiodące, prelegentów (choć niektórzy wiernie nam towarzyszą od początku istnienia konferencji) oraz metody przekazywania wiedzy.

W roku 2018 podczas XIII Konferencji degustowaliśmy wraz z Ewą Cichocką – autorką książek podróżniczych – „Różne smaki świata tego”. Wykładowcami byli także: Jakub Wojewódka, Kamil Podolski – absolwenci szkoły oraz uczniowie LO „Sobieski” i „Wejher”. Wręczono nagrody uczestnikom projektu WCK – „Oblicza Niepodległej”.

XIV konferencji towarzyszył „Śmiech na bis”, m.in. dzięki opowieściom ks. J. Wojewódki, poszukującego (u)śmiechu w Biblii i dr Joanny Lisiewicz, która analizowała filmy M. Koterskiego. Wtórowali im uczniowie (fenomenalny wykład maturzystki Kasi Kani na temat wierszy Białoszewskiego na długo pozostanie w naszej pamięci), analizujący humor współczesnych kabaretów oraz filmów PRL-u.

Konferencja XV.1 nosiła tytuł „W stronę teatru” Nietypowa to konferencja, skoro ani nie była jak co roku podsumowaniem OPMFT im. A.Luterka, ani nie odbyła się w naszej auli „na żywo”. Wiadomo: pandemia! Jeżeli konferencja nie mogła być tą poLuterkową, realizującą temat przewodni każdego przeglądu teatralnego, trzeba było znaleźć inny motyw. Źródłem inspiracji w tym roku był projekt UG

„Between. Pomiędzy”, w którym brali udział nasi uczniowie. Do zabrania głosu podczas konferencji zostali zaproszeni znawcy tematu: aktorka Magdalena Bochan-Jachimek, teatrolog dr Joanna Lisiewicz, Anna Ratkiewicz – kierownik działu edukacji GTS, współorganizatorka projektu Uniwersytetu Gdańskiego – Małgorzata Woźniak, Monika Płomin i Adam Szulc – dział promocji Filharmonii Kaszubskiej oraz uczniowie naszego liceum. Onlinowe spotkanie potwierdziło tezę, że teatry, aktorzy nie mogą żyć bez widowni, więc jeżeli do sanktuarium sztuki nie może wejść widz, ono musi wejść do jego domu dzięki Internetowi.



Wykład ks. J. Wojewódki, fot. archiwum szkoły



O zaletach projektu „Between.Pomiędzy” opowiada Małgorzata Woźniak, fot. archiwum szkoły

Na szczęście w grudniu 2022 r. mogliśmy powrócić do spotkania na auli (oczywiście w maseczkach!) i zaprosić na XV.2 konferencję pt. „Stanisław Lem i Tadeusz Różewicz w różnych odsłonach”, poświęconą patronom roku 2021. Tym razem gościem specjalnym był Jan Plata-Przechlewski (Gdański Klub Fantastyki), który omówił specyfikę twórczości i filozofii S. Lema. Uczniowie przedstawili prezentacje na temat wątków w utworach mistrza fantastyki. W tym dniu wręczono także nagrody (w tym świeżo wydane antologie wierszy) laureatom Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego „Jakiś fragment rzeczywistości” poświęconego T. Różewiczowi oraz laureatom II Szkolnego Konkursu Literackiego „Wyjęte z szuflady”. Wiersze młodych poetów zaprezentowali członkowie Teatru „Prawie Lucki” i „Alchemii. Bis”.



Laureaci konkursu „Wyjęte z szuflady” wraz z dyr. K. Bojke i jurorką M. Żmudzką

6. „Ech muzyka, muzyka....” czyli koncerty „Ku dobru”

Idea zorganizowania koncertu narodziła się spontanicznie, tuż po tragicznej śmierci prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza. Nie mogliśmy pozostać obojętni wobec zła, jakim jest nienawiść, pogarda dla drugiego człowieka, krzywdzenie innych słowami, jak i czynami. Na apel skierowany do młodzieży odpowiedzieli ci „nieobojętni”, wrażliwi i przekonani o słuszności

zabrania głosu w sprawie – uczniowie, absolwenci, nauczyciele. Wybór tytułu koncertu też nie był przypadkowy, gdyż miał kierować ku temu, co pozytywne. „Nie chcemy występować przeciwko komuś/czemuś, ale skłonić do zadania sobie pytania, w jakim kraju chcemy żyć, jakie postawy chcemy przyjmując, jakiego języka chcemy używać, rozmawiając ze sobą?” – powiedziała dyr. K. Bojke, witając licznie zgromadzonych gości. Chcieliśmy muzyką i słowem pokazać, że w ludziach jest więcej dobra niż zła. Koncert spotkał się z tak pozytywnymi opiniami, że zorganizowaliśmy także jeszcze dwa spotkania, na które zaprosiliśmy nie tylko naszych uczniów, ale i uczniów gimnazjów. Wiemy już, że warto było poświęcić wiele godzin na szukanie tekstów, na próby, warto było - dla tych chwil spędzonych wspólnie w klimatycznie oświetlonej auli. Przede wszystkim uczestniczyliśmy w swoistym misterium, w którym dobro wygrywa ze złem. Pokazaliśmy śpiewem i słowem, że więcej w nas dobra niż zła.

Koncert 2 pod hasłem „Wiatr w żagle” odbył się 12.01.2020 roku w dniu finału WOŚP. Nie mogliśmy nie wsiąść na ten statek kierowany przez J. Owsiaka, nie mogliśmy nie włączyć się w zbiórkę pieniędzy na zakup sprzętu medycznego dla dzieci, wszak zadeklarowaliśmy na I koncercie, że idziemy/płyniemy „ku dobru”. Prezentacji wybranych utworów literackich i muzycznych towarzyszyła aukcja darów przekazanych nam przez uczniów, rodziców, sympatyków szkoły. Najczęściej były to własnoręcznie wykonane obrazy, wyroby ceramiczne, biżuteria, fotografie itp. Zebrana kwota przerosła nasze oczekiwania – ponad 2 tys. zł. Jak widać Niemen miał rację śpiewając, że „ludzi dobrej woli jest więcej”, czego dowodem także wsparcie organizacyjne SALO oraz WCK.

Koncert 3. (31.01.2021). Lockdown. Szkoła zamknięta. Nie możemy się spotykać „na żywo”, robić prób, a tym bardziej prowadzić aukcji. Nie chcemy jednak porzucić idei organizowania tych specyficznych lekcji etyki, które w czasie pandemii są nam potrzebne jeszcze bardziej niż w normalnych warunkach. Chcemy działać! Pozostaje nam przeniesienie się do sieci. Nasi uczniowie oraz absolwenci (jak zawsze!) nie zawiedli. Nagrali swe wystąpienia, a wielość w jedność scalili Maciej Bartecki. Dopięliśmy swego. Nagranie koncertu zostało zamieszczone na YT, dzięki czemu mogli nas oglądać i słuchać wszyscy nasi sympatycy.





Final 2. Koncertu „Ku dobru”, fot. archiwum szkoły

I to oni wspomogli zbiórkę pieniędzy na rzecz WOŚP, licytując przedmioty wystawione na aukcję na stronie WCK.



Kamil Miarowski, Adrianna Klinkosz i Maciej Bartecki – prowadzą koncert online

Koncert 4. (27.03.2022 roku). Cieniem na naszym życiu kładzie się wojna na Ukrainie. Wobec cierpienia ludzi dotkniętych wojną nie możemy przejść obojętnie, nie możemy zamykać drzwi przed potrzebującymi pomocy. Znowu na scenie pojawiają się nasi uczniowie, absolwenci, nauczyciele, ale gośćmi szczególnymi są utalentowani młodzi muzycy z Ukrainy – Tetiana Kurczij (pianino) i Jurij Kurczij (akordeon).

Słowo poetyckie tym razem zostało zaprezentowane przez długoletnich przyjaciół szkoły: dr Joannę Lisiewicz oraz trójmiejskich aktorów Urszulę Kowalską, Jerzego Kiszkię. Niezwykle wzruszające słowa o losie swych rodaków i swojej rodziny przekazała matka Tetiany i Jurija, dziękująca za zaproszenie i życzliwe przyjęcie. W ramach koncertu zorganizowano także aukcję, w czasie której kolejny raz licytowano przedmioty podarowane przez sympatyków szkoły, a także dzieła artystyczne wykonane przez uczniów specjalnie na tę okazję. Siła perswazji licytujących oraz jakość przekazanych darów była ogromna, skoro udało się w ciągu pół godziny zebrać 3 tys. złotych. Pieniądze zostały przesłane na konto Polskiej Akcji Humanitarnej. Nie sposób nie wspomnieć o pięknych plakatach każdego koncertu wykonanych przez uczniów szkoły. Swoją chęć wsparcia okazali także uczniowie, którzy przygotowali słodki poczęstunek, koło „Mini przedsiębiorstwo” sprzedawało własnoręcznie wykonaną biżuterię. Nad sprawami finansowymi czuwało Stowarzyszenie Absolwentów.

Czy możemy przestać organizować nasze koncerty? Odpowiedź nasuwa się sama. Będą trwać tak długo, jak długo trzeba będzie iść ku dobru. A to wędrowanie, jak wiadomo, nie ma końca. Tak samo jak wrażliwość, inwencja, chęć działania młodych śpiewa-





Połączone siły nauczycieli, pracowników szkoły i uczniów w piosence „A bodaj to”, fot. archiwum szkoły

ków, aktorów, scenografów, grafików i ich duchowych opiekunów. Nie można pominąć faktu, że muzyka towarzyszy innym wydarzeniom kulturalnym przede wszystkim dzięki nauczycielom Barbarze Malawskiej, Beacie Plotce i Tomaszowi Lesnerowi, którzy nie tylko nakłaniają młodzież do rozwijania muzycznych talentów, ale sami występują, dając dobry przykład do naśladowania. To działa!

Jak widać Słowo, Muzyka, Taniec wyznaczają kierunki naszych działań edukacyjno-wychowawczych. Są także wyrazem naszych pasji, którymi chcemy zarazić naszych uczniów, gdyż „Trzeba zawsze pamiętać o pasji: bez pasji nie ma sztuki, sztuki nie ma bez ryzyka”. Autor tych słów – W. Kuczok – wie, co mówi.

Edyta Łysakowska-Sobiczeńska



OSIĄGNIĘCIA

naszych uczniów w latach 2017-2022

ROK SZKOLNY 2017/2018

- Paulina Melcer – laureatka IV edycji Olimpiady Wiedzy o Mediach
- Wojciech Piepka – finalista LXVII Olimpiady Fizycznej
- Roksana Klecha – laureatka Ogólnopolskiego Konkursu Matematyczno-Fizycznego „Wygraj Indeks”
- Alicja Engelbrecht – III miejsce w XIII Ogólnopolskim Konkursie „Barwy Morza”
- Marta Lidzbarska – I miejsce w IV Wojewódzkim Konkursie „Wiedza o Regionie”
- Dominik Miotk – I miejsce w finale Pomorskiego Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym
- Weronika Styn – I miejsce w kategorii juveniliów XXIII Pomorskiego Festiwalu Poetyckiego im. ks. Janusza St. Pasierba
- Albert Ladach – I miejsce w kategorii obraz w Ogólnopolskim Konkursie Interdyscyplinarnym „Rodzina ach rodzina”
- Aleksandra Gaszta – II miejsce w kategorii słowo w Ogólnopolskim Konkursie Interdyscyplinarnym „Rodzina ach rodzina”
- Agnieszka Zinkel – III miejsce w kategorii słowo w Ogólnopolskim Konkursie Interdyscyplinarnym „Rodzina ach rodzina”
- Kinga Kiełńska – III miejsce w kategorii juveniliów XXIII Pomorskiego Festiwalu Poetyckiego im. ks. Janusza St. Pasierba
- Damian Dompke – laureat w VI konkursie „Matematyka, Fizyka i Informatyka” w technice
- Agata Wicka – I miejsce w Wojewódzkim Konkursie Interdyscyplinarnym „Różewicz w oczach młodych Pomorzan” w kat. recytacja
- „Prawie Lucki. Oddział B.” – II miejsce X Ogólnopolskim Amatorskim Przeglądzie Teatralno-Kabaretowym
- Kinga Kiełńska – III miejsce w Wojewódzkim Konkursie Poetyckim „Niektoży lubią poezję”
- Oliwia Mudlaff – II miejsce w Wojewódzkim Konkursie Literackim organizowanym przez wydział Filologii Klasycznej UG
- Aleksandra Koss – II miejsce w Wojewódzkim Konkursie Poezji J. Kaczmarskiego
- PZS nr 1 w Wejherowie – II miejsce w półfinale w XVIII Wojewódzkiej Licealiady w Koszykówce Chłopców
- ZSP nr 1 w Wejherowie – I miejsce w półfinale XVIII Wojewódzkiej Licealiady Sportowej w tenisie stołowym chłopców
- Reprezentacja Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Jana III Sobieskiego w Wejherowie – III miejsce w I Wojewódzkiej Olimpiadzie o Kaszubach

ROK SZKOLNY 2018/2019

- Katarzyna Kania – laureatka XLIX Olimpiady Literatury i Języka Polskiego
- Eliza Kunath – laureatka V Olimpiady Wiedzy o Mediach



- Michalina Kruszyńska – nagroda w XXII Ogólnopolskim i XXXVI Wojewódzkim przeglądzie dziecięcej i młodzieżowej twórczości literackiej „LIPA 2018”
- Przemysław Dosz – I miejsce w XVIII Wojewódzkim Turnieju Tenisa Stołowego reprezentacji szkół ponadgimnazjalnych województwa pomorskiego „Dwie rakietki”
- Przemysław Burchardt, Radosław Składowski, Adrian Nowicki, Kamila Treder – II miejsce w Półfinale Wojewódzkiej Licealiady w Szachach Drużynowych
- Zespół Szkół nr 1 w Wejherowie – I miejsce w półfinale XIX Wojewódzkiej Licealiady Sportowej w tenisie stołowym chłopców
- Karolina Joachimczyk – finalistka etapu wojewódzkiego Pomorskiej Ligi Zadaniowej z fizyki dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w roku szkolnym 2018/2019
- Szymon Reinke – III miejsce w V Wojewódzkim Konkursie „Wiedza o regionie”
- Wiktoria Nawrocka – laureatka Ogólnopolskiego Konkursu Liga Matematyczna im. Zdzisława Matuskiego
- Paweł Wilczewski – I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Projektowym „Wygraj indeks WETT”
- Patrycja Bobkowska – III miejsce w kategorii literackiej XI Wojewódzkiego Konkursu Interdyscyplinarnego „Herbert w oczach młodych Pomorzan”
- Kamila Treder – laureatka Wojewódzko-Metropolitalnego Konkursu Biblijnego im. Sługi Bożego kard. Augusta Hlonda w roku szkolnym 2018/2019
- Anna Myszkę – laureatka Wojewódzko-Metropolitalnego Konkursu Biblijnego im. Sługi Bożego kard. Augusta Hlonda w roku szkolnym 2018/2019
- Grzegorz Sadlakowski – I miejsce w VI Młodzieżowym Sejmiku Ekologicznym
- Monika Płomin – II nagroda w VIII Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim im. Romana Brandstaettera „Wyjście z cienia”
- Bogumiła Merc – II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Literackim „Czas szkoły, czas dojrzewania”
- Anna Ebertowska z zespołem SOG – III miejsce w eliminacjach wojewódzkich Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego
- Paulina Melcer – I miejsce w XIII Wejherowskim Konkursie Literackim „Powiew weny”
- Oliwia Lejman – III m w XIII Wejherowskim Konkursie Literackim „Powiew weny”
- Patrycja Bobkowska – III miejsce w XI Wojewódzkim Konkursie Interdyscyplinarnym „Herbert w oczach młodych Pomorzan”
- Karol Kret – I miejsce w IV Pomorskim Konkursie Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym
- Dominik Miotk – II miejsce w IV Pomorskim Konkursie Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym

ROK SZKOLNY 2019/2020

- Oghenetega Oyeye – finalistka L Olimpiady Literatury i Języka Polskiego
- Liliana Guenther – finalistka XXXV Olimpiady Wiedzy Ekologicznej
- Agata Reszke – Stypendium Marszałka Województwa Pomorskiego w ramach projektu „Pomorski program pomocy stypendialnej – III edycja” w roku szkolnym 2019/2020
- Magdalena Pięta – Stypendium Marszałka Województwa Pomorskiego w ramach projektu „Pomorski program pomocy stypendialnej – III edycja” w roku szkolnym 2019/2020
- PZS nr 1 w Wejherowie – II miejsce w półfinale XX Wojewódzkiej Licealiady Sportowej w drużynowym tenisie stołowym chłopców
- Adrian Pienczke – II miejsce w kategorii Młodzież w XX Ogólnopolskim Konkursie „Ceramiony”
- Szymon Podwojski – laureat Konkursu Chemicznego „Wygraj indeks”



- Jakub Socha – laureat Konkursu Chemicznego „Wygraj indeks”
- Nikodem Łuc – laureat Konkursu Chemicznego „Wygraj indeks”
- Radosław Składowski – laureat Konkursu Chemicznego „Wygraj indeks”
- Natalia Matejewska – laureatka Konkursu Chemicznego „Wygraj indeks”
- Oliwia Plichta – I miejsce w II Wojewódzkim Konkursie Interpretacyjnym poetów europejskich
- Natalia Gostomska – laureatka Konkursu Chemicznego „Wygraj indeks”
- Oliwia Plichta – II miejsce w kategorii recytacja w XII wojewódzkim konkursie interdyscyplinarnym „Miłosz w oczach Młodych Pomorzan”
- Bogumiła Merc – I miejsce w kategorii literackiej w XII wojewódzkim konkursie interdyscyplinarnym „Miłosz w oczach Młodych Pomorzan”
- Wiktoria Nawrocka – I miejsce w konkursie „Matematyka, Fizyka i Informatyka” w technice
- Katarzyna Kania – I miejsce w konkursie „Matematyka, Fizyka i Informatyka” w technice
- Paweł Wilczewski – II miejsce w konkursie „Matematyka, Fizyka i Informatyka” w technice
- Patrycja Stańczyk – II miejsce w Pomorskim Konkursie „Zbrodnia piasznicka – Młodzi pamiętają”
- Alicja Borycka – finalistka etapu wojewódzkiego „Pomorskiej Ligi Zadaniowej” z biologii
- Oliwia Lejman – nagroda w XXIII Ogólnopolskim i XXXVII Wojewódzkim przeglądzie dziecięcej i młodzieżowej twórczości literackiej „LIPA 2019”
- Bogumiła Merc – nagroda w XXIII Ogólnopolskim i XXXVII Wojewódzkim przeglądzie dziecięcej i młodzieżowej twórczości literackiej „LIPA 2019”
- Wiktoria Nawrocka – finalistka w Ogólnopolskim Konkursie „Liga Matematyczna” im. Zdzisława Matuskiego
- Wiktoria Nawrocka – finalistka etapu wojewódzkiego Pomorskiej Ligi Zadaniowej z matematyki
- Grzegorz Sadlakowski – finalistka etapu wojewódzkiego Pomorskiej Ligi Zadaniowej z biologii
- Oliwia Lejman – I miejsce w XIV Wejherowskim Konkursie Literackim „Powiew weny”
- Martyna Rutkowska – II miejsce w XIV Wejherowskim Konkursie Literackim „Powiew weny”
- Wiktoria Konkel – III miejsce w XIV Wejherowskim Konkursie Literackim „Powiew weny”

ROK SZKOLNY 2020/2021

- Agata Klawikowska – laureatka etapu ogólnopolskiego Międzynarodowego Konkursu Wiedzy Neurobiologicznej Brain Bee
- Agata Klawikowska – finalistka Pomorskiej Ligi Zadaniowej z biologii
- Agata Klawikowska – II miejsce w XXII Konkursie o nagrodę im. Małgorzaty Dominiak dla najlepszego ucznia-biologa z liceów ogólnokształcących województwa pomorskiego
- Oliwia Lejman – laureatka w XXXVIII Wojewódzkim i XXIV Ogólnopolskim Przeglądzie Dziecięcej i Młodzieżowej Twórczości Literackiej „LIPA 2020”
- Oliwia Plichta – I miejsce w XV Wejherowskim Konkursie Literackim „Powiew weny 2020”
- Paulina Greń – II miejsce w XV Wejherowskim Konkursie Literackim „Powiew weny 2020”
- Oliwia Lejman – III miejsce w XV Wejherowskim Konkursie Literackim „Powiew weny 2020”
- Oliwia Plichta – I miejsce w Wojewódzkim Konkursie Interdyscyplinarnym „Miłosz w oczach młodych Pomorzan”
- Alicja Borchman – II miejsce w Wojewódzkim Konkursie Interdyscyplinarnym „Miłosz w oczach młodych Pomorzan”
- Maja Sikorska – I miejsce w Wojewódzkim Konkursie Interdyscyplinarnym „Miłosz w oczach młodych Pomorzan”



- Oliwia Plichta – I miejsce w eliminacjach wojewódzkich Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego
- Maja Sikorska – I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie „Tadeusz Różewicz inspiruje”

ROK SZKOLNY 2021/2022

- I LO – I miejsce na XXXI Ogólnopolskim Finale Odysei Umysłu
- Agata Klawikowska – laureatka IV Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Mózgu, finalistka Pomorskiej Ligi Zadaniowej
- Mateusz Dziadowicz – laureat XLVIII Olimpiady Historycznej
- Szymon Bochentyn – finalista XLVIII Olimpiady Geograficznej
- Kamil Trocki – laureat Ogólnopolskiego Konkursu Fizycznego
- Oliwia Plichta – II miejsce w kategorii literackiej XIV Wojewódzkim Konkursie Interdyscyplinarnym „Różewicz w oczach młodych Pomorzan”
- Mateusz Dziadowicz – laureat VII Edycji Ogólnopolskiego Wielkiego Maratonu Czytelniczego dla uczniów szkół ponadpodstawowych
- Piotr Dziadowicz – finalista VII Edycji Ogólnopolskiego Wielkiego Maratonu Czytelniczego dla uczniów szkół ponadpodstawowych
- Zuzanna Lesnau – finalistka Wojewódzko-Metropolitalnego Konkursu Biblijnego im. Sługi Bożego kard. Augusta Hlonda
- Oliwia Plichta – nagroda w XXV Ogólnopolskim i XXXIX Wojewódzkim przeglądzie dziecięcej i młodzieżowej twórczości literackiej „LIPA”
- Reprezentacja PZS nr 1 – II miejsce w IV Wojewódzkiej Olimpiadzie Wiedzy o Kaszubach i Pomorzu
- Karolina Okrój – II miejsce w XII Wojewódzkim konkursie recytatorskim wierszy i fraszek Ewy Warmowskiej
- Klaudia Konkol – stypendium Prezesa Rady Ministrów
- Mateusz Dziadowicz – I miejsce w II Edycji Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Politologii
- Piotr Dziadowicz – II miejsce w II Edycji Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Politologii
- Adam Czoska – I miejsce w Pomorskim Turnieju w Karate Tradycyjnym – konkurencja kumite
- Adam Czoska – I miejsce w Pomorskim Turnieju w Karate Tradycyjnym – konkurencja kata
- Adam Czoska – I miejsce w Pomorskim Turnieju w Karate Tradycyjnym – konkurencja fuku-go
- Hubert Olszak – II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie „Różnorakie światy mistrza fantastyki”
- Katarzyna Szycza – III miejsce w Ogólnopolskim Konkursie „Różnorakie światy mistrza fantastyki”
- Oliwia Plichta – I miejsce w Wejherowskim Konkursie Literackim „Powiew weny”
- Lilianna Wysocka – III miejsce Wejherowskim Konkursie Literackim „Powiew weny”
- Zuzanna Dębiec – I miejsce w Wejherowskim Konkursie Literackim „Powiew weny”
- Zuzanna Dębiec – I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie „Wanda Rutkiewicz inspiruje”
- Ada Fularczyk – II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie „Wanda Rutkiewicz inspiruje”
- Maja Sikorska – I miejsce w Konkursie historyczno-literackim „O czym szumią drzewa i mówią kamienie w ramach Międzyregionalnego Patriotycznego Projektu Edukacyjnego „Bez przedawnienia prawda i pamięć o Piaśnicy i Oblawie Augustowskiej”
- Oliwia Plichta – II miejsce w XII Wojewódzkim Konkursie Literackim „Różewicz w oczach młodych Pomorzan”
- Zespoły I LO – I i III miejsce na gali finałowej Pomorskiej Akademii Kompetencji Społecznych

Jolanta Piastowska



ERASMUS

w „Sobieskim”

Dziś trudno byłoby wyobrazić sobie „Sobieskiego” bez opowieści o tym, co wydarzyło się ostatnio w Finlandii, na Malcie, Cyprze, we Florencji czy Alicante. Rozmawiają o tym nauczyciele i uczniowie, wspominając miejsca i podróże, wymieniając się zdjęciami z wyjazdów. Trudno uwierzyć, że takie bogactwo doświadczeń jest efektem jednego programu, w którym uczestniczymy od 8 lat – Erasmus +.

Od 2014 roku zrealizowaliśmy 5 projektów mobilności nauczycieli i uczniów. Łączna kwota dofinansowania, jaką uzyskaliśmy, to ponad 900 tys. zł. W tym czasie odwiedziliśmy 16 krajów (są to: Austria, Chorwacja, Cypr, Czechy, Estonia, Finlandia, Francja, Hiszpania, Irlandia, Litwa, Malta, Niemcy, Portugalia, Szwecja, Włochy, Wielka Brytania) w ramach 80 mobilności – i z pewnością nie zamierzamy na tym poprzestawać!



Fot. archiwum własne uczestników projektu Erasmus+

W naszym liceum realizujemy obecnie kilka projektów w ramach programu Erasmus+. Dwa z nich – uczestnictwo w międzynarodowych kursach i szkoleniach oraz tzw. job shadowing skierowane są wyłącznie do nauczycieli, natomiast w ciągu ostatnich dwóch lat udało się zrealizować również program „Sekrety Nauki” skierowany do uczniów.



Fot. archiwum własne uczestników projektu Erasmus+

JAK TO SIĘ ZACZEŁO?

Przygoda „Sobieskiego” z Erasmusem rozpoczęła się od pierwszego projektu autorstwa Katarzyny Bojke i Anny Wojnałowicz. Dzięki ich zaangażowaniu udało się otrzymać dofinansowanie, które umożliwiło nauczycielom szkoły pierwsze podróże. Przygoda, a raczej długi ciąg przygód, rozpoczął się od wyjazdów do Wielkiej Brytanii na kursy językowo-metodyczne. Oczywiście, nauka i zdobywanie doświadczeń edukacyjnych i kulturowych to nie wszystko, ważne jest też nawiązywanie znajomości z osobami z innych krajów, poznawanie języków obcych i oczywiście zwiedzanie różnych zakątków Europy.

PROJEKTY DLA NAUCZYCIELI

W ciągu ostatnich lat nauczyciele naszej szkoły uczestniczyli w ramach projektu w przeróżnych kursach i szkoleniach. Istotnym elementem programu jest rozwój umiejętności językowych – część z nas brała udział w dwutygodniowych intensywnych kursach języka angielskiego. Ważnym elementem są również szkolenia z zakresu nowoczesnej edukacji: CLIL, kreatywne metody nauczania, IT. Dużym plusem w zakresie wymiany doświadczeń, poznawania innych systemów edukacyjnych i gromadzenia tzw. „dobrych praktyk” jest możliwość obserwowania przez kilka dni pracy nauczycieli w innym kraju, czyli „job shadowing”. Innym działaniem było tzw. teaching assignment (prowadzenie zajęć dydaktycznych) w zaprzyjaźnionym Liceo Statale Gerolamo Fracastoro w Weronie. Korzyści z tego płynące trudno byłoby

opisać w jednym artykule: nauczyciele wracają pełni energii i zapału do pracy, gotowi do eksperymentów edukacyjnych, na swoich zajęciach zaczynają wprowadzać nowe techniki i metody nauczania, a wszystko to z korzyścią dla uczniów. Ważnym rezultatem naszego udziału w Erasmusie + jest utworzenie w szkole klas dwujęzycznych.



Fot. archiwum własne uczestników projektu Erasmus+

PROJEKTY DLA UCZNIÓW

W latach 2015-2017 byliśmy partnerem projektu „Working in Europe – European Ways into the Future” wspólnie ze szkołami z Niemiec, Hiszpanii i Włoch. W 2020 nasza szkoła zrobiła kolejny wielki krok i dzięki sukcesowi Anny Joachimiak i Natalii Kilińskiej otrzymała środki na koordynowanie dużego projektu Sekrety Nauki. Dwadzieścioro uczniów naszej szkoły wzięło udział w czterech mobilnościach (Chorwacja, Czechy, Estonia i Finlandia) oraz gościło u siebie przedstawicieli tych krajów. Już widać pierwsze wspaniałe efekty tego wielkiego przedsięwzięcia: uczniowie znacznie lepiej mówią po angielsku, ugrun-

towali swoją wiedzę z zakresu przedmiotów ścisłych i przyrodniczych, nawiązali nowe, „międzynarodowe” przyjaźnie... Z pewnością nie jest to ostatni program skierowany do uczniów.



Fot. archiwum własne uczestników projektu Erasmus+

DLACZEGO WARTO?

Dziś trudno wyobrazić sobie, jaka byłaby nasza szkoła, gdyby nie udział w Erasmus +. Nauczyciele stali się bardziej otwarci na nowe idee i pomysły edukacyjne, coraz lepiej komunikujemy się w języku angielskim, nabraliśmy odwagi na edukacyjne innowacje, poszerzył się zakres nowoczesnych metod nauczania, sięgamy do różnorodnych narzędzi multimedialnych... Dzięki temu nauka stała się dla uczniów bardziej przyjemna i efektywna. Bardzo cenione są klasy dwujęzyczne, które nie mogłyby powstać, gdyby nie umiejętności językowe naszych nauczycieli różnych przedmiotów. Erasmus + zmienił wiele również i dla uczniów – młodzież chętniej uczy się angielskiego, wiedząc, że znajomość tego języka umożliwi aktywny udział w kolejnych projektach. Ogromnym sukcesem liceum „Sobieskiego” było uzyskanie Akredytacji Erasmus na lata 2021-2027, która jest gwarancją regularnego otrzymywania dofinansowania na działania związane z mobilnością. Jesteśmy przekonani, że zgodnie z hasłem programu Erasmus+ zmienia życie, otwiera umysły. Na pewno powoli zmienia naszą szkołę.

Natalia Kin, Katarzyna Bojke



ERASMUS

w Finlandii

Zapraszamy do przeczytania relacji z naszej ostatniej mobilności w ramach projektu "Sekrety Nauki" - pobytu w Finlandii! Jak i w całym trwającym dwa lata projekcie, tak i podczas tej wizyty kluczowe było rozwijanie naszych umiejętności językowych oraz ugruntowanie wiedzy z zakresu przedmiotów ścisłych i przyrodniczych, ale też zapoznanie się z nowymi technologiami (druk 3D, różnorodne aplikacje edukacyjne), rozwijanie cennej umiejętności pracy w grupie i metodą projektową, a także poznanie fińskiej kultury.



Fot. archiwum własne uczestników projektu Erasmus+

Po długim oczekiwaniu na ostatnią mobilność w ramach projektu Erasmus+, 11 września w godzinach wczesnoporannych spotkaliśmy się na lotnisku w Gdańsku, by w końcu rozpocząć tę niezapomnianą przygodę.



Fot. archiwum własne uczestników projektu Erasmus+

Po długiej i wyczerpującej podróży, w niedzielę po południu dotarliśmy do Lappeenranta, by spędzić wieczór z goszczącymi nas rodzinami. Kolejnego dnia po raz pierwszy udaliśmy się do szkoły. Obejrzelśmy bardzo dobrze wyposażone sale lekcyjne, stołówkę, siłownię. Następnie rozpoczęliśmy pracę nad escape-roomami. Potem zjedliśmy lunch i udaliśmy w stronę fortu. Zostaliśmy oprowadzeni po najstarszej części miasta i dowiedzieliśmy się wielu ciekawych informacji o Lappeenrancie.

We wtorek kontynuowaliśmy warsztaty w szkole, by po obiedzie udać się na lokalny uniwersytet, gdzie wzięliśmy udział w niezwykle ciekawych wykładach. Kolejnego dnia uczestniczyliśmy w zajęciach tematycznych dotyczących geografii, chemii, a także w warsztatach drukowania 3D. Dzięki zróżnicowaniu tematów naszych zajęć każdy wyszedł z nich zadowolony i pełen energii. Po południu spotkaliśmy się z innymi uczestnikami programu na kręgielni. Bawiliśmy się naprawdę wspaniale.



Fot. archiwum własne uczestników projektu Erasmus+



Fot. archiwum własne
uczestników projektu Erasmus+



Fot. archiwum własne
uczestników projektu Erasmus+

W czwartek braliśmy udział w lekcjach w fińskiej szkole. Na popołudnie została zaplanowana wycieczka integracyjna nad jezioro. Choć pogoda próbowała zmienić nasze plany, udało nam się spędzić aktywnie czas nad wodą. Korzystaliśmy z sauny, morsowaliśmy, by na koniec uzupełnić kalorie, jedząc ogromne pizze.

Kolejny dzień rozpoczęliśmy od rozwiązania wcześniej zrobionych escape roomów. Następnie udaliśmy się na – dość dla nas trudną – grę miejską. Nasz pobyt w szkole został zwieńczony rozdaniem certyfikatów. Po południu mieliśmy czas wolny, który spędziliśmy na wielu różnych ciekawych aktywnościach z fińskimi przyjaciółmi.

Następnego dnia z samego rana ruszyliśmy w podróż do stolicy Finlandii – Helsinek. Całą sobotę zwiedzaliśmy atrakcje turystyczne i podziwialiśmy uroki tego miasta. Jest to naprawdę przepiękne miejsce, pełne zieleni oraz zachwycające unikatową architekturą. Niestety, dzień minął szybko, a kolejnego już nad ranem musieliśmy ruszać w drogę powrotną...

Cała mobilność była wspaniałym przeżyciem! Poznaliśmy kulturę i kuchnię mieszkańców tego przeszlicznego nadbałtyckiego kraju. Czas spędzony w Finlandii na pewno zostanie przez nas na długo zapamiętany, a znajomości tam nawiązane będą z wielką przyjemnością kontynuowane.

Agata Janca



Fot. archiwum własne
uczestników projektu Erasmus+





Medaliści wraz ze Starostą Wejherowskim dr Gabriłą Lisius i Dyrektorem I LO Katarzyną Bojke.

Fot. archiwum szkoły

130 osób. Dodatkowym celem było wsparcie Jadzi Dargacz, naszej uczennicy, która uległa strasznemu wypadkowi i potrzebowała protezy. Bieg odbył się pod honorowym patronatem starosty wejherowskiego, Gabrieli Lisius i prezydenta miasta, Krzysztofa Hildebrandta. Tym razem biegaliśmy w parku wejherowskim. A w podziękowaniu kierowanym do Dyrekcji LO pani Wanda Kantecka, wdowa po Maćku, pisała: „Jestem niezmiernie wdzięczna Dyrekcji, Gronu Pedagogicznemu oraz młodzieży za tak piękne upamiętnienie mojego męża Macieja Kanteckiego oraz jego wieloletniej pracy pedagogicznej i działalności sportowej. Dążenie do usportowienia młodych ludzi zawsze łączył z troską o ich wychowanie i samorealizację, aby spełniając swoje ambitne życiowe cele, zawsze dostrzegali obok siebie drugiego człowieka”.

To właśnie pani Wanda Kantecka dokonała, nie po raz pierwszy zresztą, otwarcia. Na starcie nie zabrakło przedstawicieli władz szkoły, miasta, starostwa. Pierwszy do mety dotarł Paweł Reszke. Uzbierano kwotę około 1900 złotych, która w całości została przekaza-

zana Jadwidze. Memorial przebiegał w milej i życzliwej atmosferze. Organizatorem biegu było oczywiście I LO im. Króla Jana III Sobieskiego, ale także Starostwo, Urząd Miasta, Stowarzyszenie Małe Trójmiasto Biega oraz KS Wejher.

Rok 2018 przyniósł kolejny Memorial, wróciliśmy na teren Kalwarii Wejherowskiej. Choć pogoda nie sprzyjała, stawilo się wielu biegaczy, a dodatkową atrakcją był wspólny grill.

6 października 2018 roku miłośnicy sportu znowu spotkali się w Parku Miejskim, by uczcić pamięć Profesora. Najmłodsze roczniki pokonały dystans 700 metrów, starsi odpowiednio 1000 i 2000 metrów. Co ważne, zwycięzcą biegu został wnuk Macieja Kanteckiego, a impreza została zorganizowana w ramach Budżetu Obywatelskiego.

V Bieg Przelajowy, który odbył się 5 października 2019 roku, prowadził Andrzej Bogusz, wieloletni przyjaciel Macieja. I choć pogoda znowu nie sprzyjała, rozgrzał publiczność anegdotami z życia kolegi. Uśmiech towarzyszył wszystkim 86 biegaczom, a ich



Uczestnicy biegu tuż przed startem.

Fot. archiwum szkoły

pomarańczowe pamiątkowe koszulki rozjaśniły ten nieco ponury dzień. Tym razem biegaczy podzielono na dwie grupy – najpierw pobiegły roczniki najmłodsze 2006-2010, później odbył się finał w kategorii „open”. Medale wręczali między innymi dyrektor Katarzyna Bojke oraz Michał Jeliński, kierownik Wydziału Kultury, Sportu, Spraw Społecznych, Promocji i Turystyki Urzędu Miejskiego w Wejherowie.

Wydawało się, że Memorial Macieja Kanteckiego na stałe wejdzie w harmonogram imprez I LO. Niestety, plany organizatorów przerwała pandemia. Zmieniła nasze życie, ograniczyła kontakty, pozamykała nawet parki i skwery. Pojawiły się ograniczenia dotyczące zgromadzeń i imprez. Zorganizowanie biegu było niemożliwe.

Jednak te trudne chwile minęły i z radością możemy powiedzieć, że 24 września 2022 roku odbył się VI Memorial im. Macieja Kanteckiego. Tym razem impreza stała się okazją do integracji całej szkoły, tym większa była więc radość ze wspólnego biegania. Warto dodać, że liczną drużynę wystawił także Powiatowy Zespół nr 4, przybyli również reprezentanci Powiatowe-

go Zespołu Szkół nr 3, więc uczniowie „Sobieskiego” mieli ambitne zadanie, a na otwarciu VI Memoriału był obecny Sekretarz Miasta Wejherowa Bogusław Suwara. Wszystkich połączyła rozgrzewka, prowadzona przez Patrycję Światłowską, a dopingowała Agnieszka Wiktor, świetnie sprawdzająca się w roli komentatora sportowego. A było co komentować, wystartowało ponad 500 biegaczy! Organizatorem, oprócz naszego liceum, był Urząd Miejski w Wejherowie (w ramach budżetu obywatelskiego) oraz Wejherowskie Centrum Kultury, zwycięzców uhonorowała również Starosta Powiatu Wejherowskiego, Gabriela Lisius.

Po trzech latach przerwy powróciliśmy z przytupem. Maciej zapewne uśmiechnąłby się, widząc te tłumy radosnych, dumnych ze zdobycia mety, dopingujących się młodych ludzi. Największym aplauzem cieszył się jednak bieg seniorów (seniorów dla młodzieży oczywiście), czyli nauczycieli, którzy w swoim tempie, jedni wolniej, inni szybciej, pokonali trasę i z dumą zawiesili na szyi pamiątkowe medale.

Artur Śmielak

